DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg | Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. | Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok III. **Toruń, wtorek 3 marca 1931** **Nr. 49**

Polski okręt wojenny „Mewa"

zatonął w porcie gdyńskim

Podczas sobotniej wichury ofiarą szalejącego żywiołu padł w porcie gdyńskim poławiacz min marynarki wojennej „Mewa".

Statek znajdował się w basenie południowym w stoczni, gdzie przeprowadzano jego remont. Pomimo zapewnienia statkowi najdalej idących środków bezpieczeństwa wskutek straszliwego naporu wiatru liny, któremi statek był przymocowany, zostały zerwane. Statek został rzucony na pływający dok. Wskutek wyrządzonych przy tem uszkodzeń „Mewa" zaczęła tonąć. Niestety wprowadzenie do basenu holownika i wszczęcie skutecznej akcji ratunkowej było niemożliwe, gdyż przeszkadzało temu silne falowanie. W końcu statek poszedł na dno.

Wobec niewielkiej głębokości jednak trawler prawdopodobnie niebawem będzie wydobyty.

„Mewa" jest jednym z pierwszych statków, nabytych przez polską marynarkę wojenną dla celów ćwiczebnych. Kupiona została w Finlandji, gdzie pozostawili ją Niemcy.

„...Wiadoma światu ta sławna Olszyna..."

Na polach bitwy grochowskiej

Warszawa, 2. 3. (PAT.). Wczoraj na **polach** Olszynki Grochowskiej odbył się **dalszy ciąg uroczystości, związanych z obchodem setnej rocznicy bitwy pod Grochowem.**

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej inspektor armji **generał Romer,** biskup polowy Gall, **przedstawiciele Sejmu i Senatu, przedstawiciele władz wojskowych z generałami Osińskim i Wróblewskim, władz państwowych z zastępcą komisarza na miasto stoł. Warszawę Ołpińskim, prezydent miasta stoł. Warszawy inż. Słomiński,** przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń społecznych oraz liczne rzesze publiczności.

Wokoło **przyszłego mauzoleum pamiątkowego** ustawiły się poczty sztandarowe **stowarzyszeń** społecznych oraz młodzież **szkolna.** O godz. 11,30 odbył się przegląd **zgromadzonych** na polach Olszynki **oddziałów wojskowych.** Po przeglądzie **odbyła się uroczystość** założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup polowy **Gall.** Ze specjalnie ustawionej trybuny **wygłosił** przemówienie p. prezydent miasta inż. **Słomiński.** Starosta warszawski **Lichtenstein,** oddawszy cześć poległym bohaterom na polach bitwy, złożył ślubowanie **w imieniu ludności, że stać ona będzie trwale na straży niepodległości Ojczyzny.**

Następnie pułk. **Dunin-Wolski** w barwnych słowach opisał **przebieg bitwy grochowskiej,** a w szczególności walkę o Olszynkę. Po przemówieniu generał **Romer** w otoczeniu generalicji i władz państwowych **przyjął defiladę oddziałów wojskowych** P. W. oraz organizacyj społecznych.

Warszawa, 2. 3. (PAT.). **W setną rocznicę bitwy pod Grochowem** odbyła się **uroczysta akademja w sali rady miejskiej.**

Na akademję przybyli inspektor armji generał **Romer,** wiceminister oświaty **Żongołłowicz,** zastępca komisarza na m. Warszawę **Ołpiński,** komendant m. Warszawy pułk. **Krzemiński,** przedstawiciele poselstwa czechosłowackiego, przedstawiciele **władz miejskich** oraz liczne rzesze publiczności. Akademję zagaił krótkiem przemówieniem prezydent miasta inż. Słomiński składając **hołd poległym bohaterom** w bitwie pod Grochowem. Następnie kapitan Kozolubski wygłosił referat pod tytułem „Bitwa grochowska".

Część artystyczną akademji wypełniła orkiestra 36 p. p., która odegrała kilka utworów muzycznych, oraz chór pod dyrekcją prof. Lachmana.

O godz. 7 wieczorem z okazji dzisiejszej rocznicy odbyła się również akademja na Pradze, zorganizowana przez towarzystwo przyjaciół Pragi.

Nowy poseł niemiecki von Moltke przybył do Warszawy



Zdjęcie: na dworcu Głównym w Warszawie.

Paneuropa gospodarcza

Wyniki konferencji rolniczej

Paryż, 2. 3. (Pat). Omawiając **rezultaty konferencji rolnej, Poncet** zaznaczył, że podpisane w Paryżu konkluzje nie dają konkretnego obrazu wszystkich narad i umów pomiędzy delegacjami różnych państw, reprezentowanych na konferencji. Wszystkie te państwa wykazały żywe pragnienie **przyjścia z pomocą** krajom, posiadającym **nadmiar zboża eksportowego.** Wielkie znaczenie czynników pozaeuropejskich ciążyło do pewnego stopnia nad obradami konferencji. Nie przeszkodziło to jednak poszczególnym delegacjom wysunąć **szereg praktycznych wniosków.** Biorąc pod uwagę że omawiana kwestja jest niezmiernie skomplikowana i zależna od ciężkiego wahania produktów, nie można zapatrywać się ze sceptycyzmem na rezultaty, osiągnięte na konferencji. W dziedzinie tego rodzaju można się posuwać **jedynie krok za krokiem.**

Gwałtowne burze nad Anglją i Irlandją

Londyn, 2. 3. (PAT.). Z różnych części **Wielkiej Brytanji i Irlandji** przychodzą doniesienia o gwałtownych burzach śnieżnych. Są one szczególnie gwałtowne w Irlandji, gdzie w wielu miejscach komunikacja została przerwana. Grubość szaty śnieżnej dochodzi do kilku stóp.

Dalszej zniżki cen w włókiennictwie nie będzie

„Gazeta Handlowa" donosi: Powróciła do Łodzi delegacja przemysłu włókienniczego, która wyjeżdżała na konferencję do min. Prystora w sprawie akcji obniżania cen w przemyśle włókienniczym. Na konferencji min. Prystor uznał, że zastosowana samorzutnie przez przemysł włókienniczy zniżka cen doprowadzona została już **do granic ostatecznych.** W związku z tem ukazała się już enuncjacja rządu, w której rząd stwierdza, że w artykułach włókienniczych ceny spadły do **takiego poziomu, że nie należy się spodziewać w nadchodzącym okresie dalszego ich spadku** i że rząd w branży włókienniczej uważa akcję swą za ukończoną".

Niema miejsca wśród nas dla zdrajców sprawy narodowej

Votum nieufności Sejmiku w Kościerzynie dla von Wysockiego

Ub. soboty odbyło się w **Kościerzynie** posiedzenie Sejmiku powiatowego. Obrady zagaił **p. starosta Malanowski,** przedstawiając preliminarz budżetowy na rok 1931-32. Przedstawiony **budżet przyjęli członkowie Sejmiku w całości bez żadnych zastrzeżeń.**

Po dyskusji nad sprawozdaniem Powiatowej Kasy Komunalnej większością 13 głosów przeciwko 11 **uchwalono votum nieufności znanemu działaczowi Stronnictwa Narodowego, renegatowi von Wysockiemu.**

W skład nowej Rady Kasy weszli ludzie dający gwarancję rzeczowej i uczciwej pracy.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jednym z najbliższych numerów.

×

W związku ze znaną już oddawna aferą von Wysockiego, którego na stanowisku przewodniczącego Stronnictwa narodowego **nadal utrzymuje endecja** niewiadomo dotąd, jakie pozytywne stanowisko zajęła wobec jego osoby **Izba adwokacka,** której podobno Wysocki nadal jest członkiem. Mniejsza ztem, że pupil endecji opływa w łaskach i dostojeństwach partyjnych. Widocznie etyka partji i jej przywódców **jest zgoła inna, niż etyka opinji publicznej.** Partję „stać na to, aby pokrywać i otaczać splendorem **taką postać, która całemu Społeczeństwu pomorskiemu urąga otwarcie swoją dobrze już znaną germanofilską działalnością, wyraźnie skierowaną w głośnej doktorskiej jego pracy na uniwersytecie niemieckim przeciw granicom polskim. Lecz nasze społeczeństwo tego nie ścierpi i tolerować bynajmniej nie zamierza, jak dowiodła tego uchwała Sejmiku powiatowego w Kościerzynie.**

Za zdradę główną

skazano sabotażystów w Małopolsce Wschodn.

Lwów, 2. 3. (PAT.). W procesie przeciwko sabotażystom ukraińskim zapadł wczoraj o godzinie 23 wyrok, mocą którego skazani zostali **Michał Jacyszyn za zdradę główną** (podpalenie i gwałty publiczne) **na 5 lat ciężkiego więzienia, Tedor Sydor za zbrodnię główną** (podpalanie i współwinność w gwałtach publicznych) **na 5 lat ciężkiego więzienia, Mikołaj Kożuszko za zdradę główną** i współwinę w zbrodni podpalenia **na 3 lata ciężkiego więzienia, Iwan Krawczuk za zdradę główną** i współwinę w podpaleniu **na 3 lata ciężkiego więzienia. Michał Sydor został uniewinniony.**

„Pacyfikacja" Algieru i Marokka

Rabat, 2. 3. (Pat). Wojska francuskie zajęły bez sprzeciwu niewielką **oazę Tau.** Pozwoli to na przyszłość nie dopuszczać do rozruchów na pograniczu Algieru i Marokka.

...„Bo On wskrzesił Polskę!”

Kartki na Maderę — a wychowanie państwowe

Sprawa wysłania 5 miljonów kartek z życzeniami imienin dla pana Marszałka wywołała w Polsce, podzielonej na dwa obozy, gwałtowny sprzeciw i burzę wśród opozycji, a entuzjazm wśród reszty narodu.

Marszałek Józef Piłsudski jest fanatycznie kochany i czczony przez swych zwolenników, którzy każdą możność wyrażenia hołdu uwielbianemu Wodzowi przyjmują z uniesieniem.

Oprócz tego — osobistego, że tak powiemy — punktu widzenia, wchodzą tu w grę i **motywy ogólno-narodowe: wielka propaganda imienia polskiego zagranicą.**

Bo, pomyślmy tylko: Na kwiecistą wyspę portugalską, pławiącą się w blaskach słonecznych wśród fal szumiącego Atlantyku, ze wszystkich stron globu ziemskiego, gdzie tylko biją serca polskie, **popłyną miljony małych,** prostych kartek pocztowych z wizerunkiem polskiego Marszałka w polskim mundurze. W tym samym mundurze polskiego żołnierza, który już ongiś oglądały wszystkie morza i lądy świata od San Domingo po Piramidy, od wąwozów Somosierry po Waszyngton.

Jest w tem przecież jakaś prześliczna i rzewna analogja, jakiś radosny uśmiech całej ziemi **do polskiego Żołnierza,** który ongiś z „Legjonami przemierzył świat”...

I jest w tem nietylko to pełne poezji jakby zadosyćuczynienie dla świętego munduru polskiego, tak ongiś poniewieranego i krzywdzonego na polach bitew całego świata, ale jest też i wielka propaganda **IMIENIA WSPÓŁCZESNEJ POLSKI, ARMJI NASZEJ I JEJ WODZA,** wszędzie, jak świat długi i szeroki! Przez ileż to krajów płynąć będą te miljony pocztówek! Przez ile rąk cudzoziemskich przejdą! Ile obcych oczu spocznie na nich z zaciekawieniem: „kto jest ten siwy „generał” z krzaczastemi brwiami?”

WÓDZ ARMJI POLSKIEJ — objaśniać się będą nawzajem! Protestujemy stanowczo, by kartki te były wysłane paczkami! Pocztą właśnie! Zwyczajnie. Każda osobno. Każda ze stemplem miejsca nadania! Niech tam w Berlinie po drodze przeczytają dobrze i porachują sobie **te kartki z „korytarza”** z „Brombergu i Gdingen, z Dirschau i Thorn”. Złościć się będą — ale trudno!

Będąc entuzjastycznymi zwolennikami kartek na Maderę musimy jednak uczynić pewne zastrzeżenie co do niewłaściwej formy propagowania tej myśli przez niektóre jednostki.

Młodzież polska, zwłaszcza może ta najmłodsza, dziwnie serdecznie, odruchowo, samorzutnie lgnie do p. Marszałka.

— Dlaczego chcesz pisać na Maderę? — pytała niedawno pewna „opozycyjna” matka małego synka, który gwałtownie dopominał się o kartkę imieninową.

„BO JA BARDZO LUBIĘ PANA MARSZAŁKA, BO ON WSKRZESIŁ POLSKĘ!”

Instynkt dziecięcy odruchowy, niespaczony jeszcze, naturalny, z serca płynący — do rozpaczy może doprowadzać niejednych rodziców opozycyjnych i kłam zadaje wmawianemu dogmatowi, że „razem z Legunami zczeźnie i legenda”.

Przeciwnie. Wśród najmłodszych właśnie tęczą siedmiobarwną gra ona w dziecięcych serduszkach i wykwita serdecznem ciepłem, przywiązaniem do „wskrzesiciela armji polskiej”. **To też nie trzeba jej paczyć, ani zabijać.**

I nie ci niszczą ją co usiłują wmówić dzieciom, że pan Marszałek jest „winien wszystkiemu złu, jakie w Polsce się dzieje”, lecz te wszystkie jednostki, co w przesadnej „gorliwości” robią z spontanicznego odruchu akcję zbyt sztuczną, o charakterze pewnego nacisku.

Naszej młodzieży niema zupełnie potrzeby „przymuszać” ani jej straszyć, ani wmawiać, że za nienapisanie kartki może grożą jej złe stopnie, zachwiana opinja lub matura! Im więcej młodzież ma swobody, tem **żywiej i cieplej właśnie i czuje i do „Dziadka” pisze**

Wychowanie państwowe młodzieży to bardzo ciężkie zadanie chwili obecnej.

My — ostatnie pokolenie ludzi niewoli — sami jesteśmy przeważnie kalekami w **życiu państwowem.** Nie mieliśmy prawowitej władzy, lecz obcą przemoc, to też nie mogło się w nas rozwinąć **POCZUCIE PAŃSTWOWOŚCI,** oparte na prawie Bożem: **„Oddajcie cesarzowi co jest cesarskiego — a co jest Bożego — Bogu!**

Ten instynkt państwowości — to **poszanowanie władzy i rządu, to karność i dyscyplina, to podporządkowanie się obowiązującym ustawom.**

My — urodzeni w niewoli — jesteśmy wciąż jeszcze **dziećmi buntu** przeciwko naszej własnej państwowości, która tradycyjnie już wydaje się nam obcą i wrogą. Nie poczuwamy się do obowiązków obywatelskich wobec własnego rządu i państwa. A obowiązki te istnieją przecież w każdem normalnem społeczeństwie. **Są ścisłe, sprecyzowane i rzeczowe,** dużo mniej poetyczne niż interpretowane indywidualnie, ogólnikowo i luźno, a podobłocznie obowiązki wobec „Narodu i Ojczyzny”. Ojczyznę i naród mieliśmy zawsze. Państwo i Rząd — odzyskaliśmy dopiero po Wielkiej Wojnie!

Państwowość — to nie partyjność — to porządek i ład narodowego bytu, to nieodzowny warunek istnienia państwa Jeśli porównamy państwo z żywym człowiekiem to nazwiemy **POCZUCIE PAŃSTWOWOŚCI — JEGO KOŚCIĄ PACIERZOWĄ, TAK JAK DUSZĄ — JEGO WIERZENIA!**

Dlatego jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, by to młode pokolenie, które po nas ujmie ster nawy ojczystej w swe ręce, miało silnie zakorzenione i rozwinięte to **poczucie państwowości.**

Rozwijać je należy bardzo **wytrwale, rozumnie, a łagodnie** z ojcowską wyrozumiałością dla warunków rozjątrzenia partyjnego, w których wrażliwa i delikatna młodzież żyje nieraz w rozpolitykowanem ognisku rodzinnem, pilnie uważać, by nie **wypaczyć** charakterów, nie dozwolić im się **skrzywić** w poniżającem przypodchlebianiu czy niekoleżeńskości — aby w ten sposób wykuć granitowe podwaliny pod przyszłą moralną potęgę Mocarstwowej Polski.

Kartki na Maderę — to jedna z form tej państwowej myśli polskiej, co przez szeroki ocean niesie w dal błękitną skromne życzenia z ukochanej Ojczyzny siwemu, zmęczonemu pracą Człowiekowi, który pojechał po zdrowie na daleką wyspę. To także ciepły odruch wielu serc nietylko tych co z nim razem bili się za wolność Polski, lecz i małych polskich dzieci, które go dlatego kochają,

„BO ON WSKRZESIŁ POLSKĘ!”

Z. M.

Uczony polski członkiem papieskiej Akademji Nauk



Dr. Alfred Denizot, profesor fizyki doświadczalnej na Uniwersytecie Poznańskim, poprzednio profesor mechaniki na Politechnice Lwowskiej został mianowany członkiem korespondentem Papieskiej Akademji Nauk w Rzymie. Tytuł członka-korespondenta Akademji Papieskiej posiada obecnie tylko dwóch polskich uczonych, a mianowicie: dr. Alfred Denizot i prof. Kazimierz Graf w Wiedniu.

17 milj. krasnoarmiejców pod bronią

Polska pierwszym etapem pochodu bolszewizmu na Zachód

Jeden z ekspertów militarnych armji sowieckiej, który brał udział w organizowaniu armji czerwonej, opuścił Moskwę. „Daily Mail” podaje niezmiernie **sensacyjne jego rewelacje o stanie obecnym sił czerwonych.** Jak się okazuje — **nad granicą Polską zmasowane są ogromne kontyngenty wojsk sowieckich.** Piechota, artylerja, tanki, oddziały gazowe, lotnicze itd.

W 8 dni po ogłoszeniu mobilizacji Sowiety mogą rzucić na zagrożony odcinek 3 miljony ludzi, nie naruszając swoich silnie obsadzonych innych pozycyj.

Armja sowiecka jest wyposażona we wszelkie **najnowocześniejsze urządzenia techniczne.**

— Rosja, — niech mi **pan wierzy** — oświadczył ów ekspert jednemu z korespondentów pism zagranicznych — posiada dziś, **armję najlepiej wyekwipowaną** na **świecie.** Armja ta łącznie z marynarką i lotnictwem wynosi **dziś 17 miljonów żołnierzy.**

Jakie są plany militarne Rosji na najbliższą dobę?

Najbliższe plany — to **inwazja Polski. państw Bałtyckich i Besarabji!**

Sowjety budują **łodzie podwodne,** uważając je za **najważniejsze w wojnie morskiej.** Uwaga ich skierowuje się przedewszystkiem jednak na **lotnictwo, twierdzą** oni, że **lotnictwo będzie decydować o przyszłej wojnie.** Lotnicy sowieccy mają instrukcje, by rozpocząć **ataki bombowe na pierwszy sygnał.** Siły sowjeckie doszły obecnie do kulminacyjnego punktu rozwoju i mogą **każdej chwili rozpocząć wojnę.**

Tyle prasa zagraniczna. Ile w tem prawdy, a ile **zwykle na wiosnę czynionych alarmów sowieckich** i bluffu trudno to stwierdzić. W każdym razie idea rozbrojenia ma mało zwolenników w państwie wszelkich możliwości.

Kpiny Bülowa z bezrobotnych

Chce bezrobotnych „uraczuć” głodem i chłodem w Prusach Wschodnich

Związek nadreńsko-westfalski wschodnio- i zachodnio-prusaków (Verband heimattreuer Ost-und Westpreussen) zorganizował w ubiegłą niedzielę w Hagen w Westfalji **uroczystość 10-lecia swego istnienia.** Była oczywiście mowa o tem, że t. zw. „korytarz” musi znów do Niemiec powrócić, że „wszystkiemi środkami”(!) pracuje się nad tem, aby Prusy Wschodnie i Zachodnie (Pomorze) uczynić niezależnemi i **stracony kraj odzyskać dla Rzeszy”** itd. Manifestacje tego rodzaju poprostu spowszedniały wszystkim i tak są jednostajne, że nie warto się dłużej sprawą zajmować.

Jedynie oryginalne na zebraniu było przemówienie nadprezydenta prowincji Pogranicza (Grenzmark) **v. Bülowa, ostatniego prezesa byłej regencji bydgoskiej,** który zwrócił się do **bezrobotnych zachodnich Niemiec z apelem, aby możliwie najliczniej osiedlali się na wschodzie Niemiec.**

Zakrawa to na kpiny, gdyż sama maleńka prowincja Pogranicze, której prezydentuje p. Bülow, **ma przeszło 18 tysięcy bezrobotnych, a w samej Pile niema tygodnia poprostu, aby nie było demonstracji głodowych bezrobotnych,** awantur, nawet bójek z policją. Bezrobotnych przemysłu górniczego i fabrycznego zachodnich Niemiec, niemających z czego żyć, wzywa prez. Bülow do osiedlania się na wschodzie, na co potrzebne są przecież pieniądze. Na tych niemieckich kresach wschodnich, gdzie rolnicy nie mogą utrzymać się na roli i uciekają z niej.

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy autor wezwania tego był zdrowy **i nie miał gorączki...**

Nowa placówka polska na Warmji

Kryzys rolnictwa polskiego na Warmji, powstały wskutek złej konjunktury oraz **tendencyjnej polityki władz,** pomijających polskie przedsiębiorstwa rolne przy podziale funduszów rządowych (Ostpreussenhilfe), zmusił ostatnio rolników polskich do **szukania ratunku w akcji samopomocowej.** Jednym z przejawów tej akcji jest założenie polskiego kółka rolniczego **w Butrynach** w powiecie olsztyńskim. Prezesem nowopowstałego towarzystwa wybrano jednogłośnie miejscowego proboszcza i zasłużonego działacza społecznego, **ks. Osińskiego.**

Staniemy przed sądem z dowodem prawdy

w sprawie p. Kanarowskiego

Przedwczesny hałas z powodu odroczenia rozprawy sądow.

Po trzech latach od czasu postawienia p. Kanarowskiemu, obecnemu współpracownikowi „Słowa Pomorskiego” i inspektorowi OWP. na Pomorze straszliwych zarzutów z punktu widzenia karygodnych postępków natury moralnej, etycznej, honorowej i t. d. tenże zdecydował się wreszcie do wystąpienia w tej sprawie na drogę sądową. Po pięciu miesiącach od czasu postawienia na łamach naszego pisma konkretnych zarzutów opublikowanych poprzednio na łamach prasy lubelskiej, grudziądzkiej i t. d. Kanarowski **został zmuszony** do oddania sprawy sądowi, i siłą rzeczy musiał rozpocząć proces przeciw „Ziemi Lubelskiej”, która cyklem artykułów pomieszczonych w tem piśmie przed trzema laty zmusiła go do opuszczenia Lublina, oraz przeciw naszemu pismu, które na podstawie materjału faktycznego w imię zasady, że trzeba oczyszczać atmosferę pomorską od trujących chwastów ludzi bez etyki i honoru, zmuszone było przeprowadzić przeciw temu „działaczowi” kampanję publicystyczną, by zmusić go do oczyszczenia się, lub odpokutowania za popełnione przestępstwa.

Na dzień 27 lutego Sąd Grodzki w Toruniu wyznaczył pierwszą rozprawę w tej sprawie przeciw naszemu pismu, względnie jego odpowiedzialnemu redaktorowi. Z powodu zbiegu okoliczności, że redaktor odpowiedzialny naszego pisma p. Stanisław Nowakowski musiał być obecnym na przewodzie sądowym w innej sprawie w Gdyni, rozprawa została odroczona.

Ten fakt posłużył redakcji „Słowa Pomorskiego” do przedwczesnego triumfu, iż proces został odroczony z powodu... niestawienia się oskarżonego.

Możemy uspokoić opinję publiczną, oraz zainteresowanych członków redakcji „Słowa Pomorskiego”, że do rozprawy w sprawie J. Kanarowskiego staniemy na najbliższym terminie **z dowodem prawdy,** niezmiernie sensacyjnym i mimo upływu od niektórych sprawek 17 lat — popartym szeregiem naocznych i osobiście poszkodowanych świadków, oraz dokumentów odsłaniających faktyczne oblicze „działacza narodowego” na Pomorzu.

A więc tylko trochę cierpliwości, panie oskarżycielu! — i mniej tupetu.

Za oszczercze napaści na władze bezpieczeństwa

Sąd skazał na trzy tygodnie aresztu redaktorów „Słowa Pomorskiego" Kanarowskiego i Różańskiego

Sobotnia rozprawa w Sądzie Powiatowym, **która** była zakończeniem procesu przeciwko redaktorom „Słowa Pom." za oszczerczą kampanję, jaką pismo to prowadziło systematycznie przeciw policji i władzom śledczym, ujawniła tendencyjną działalność i niesłychanie brudne metody stosowane przez redaktorów tego pisma nietylko w walce politycznej, ale w walce z władzami, w walce z niewygodnymi dla pisma tegoż przedstawicielami poszczególnych urzędów.

Tło sprawy znane jest czytelnikom z sprawozdania, umieszczonego w numerze z dnia 27 lutego br.

Rozprawa sobotnia rozpoczęła się przesłuchaniem świadków powołanych przez prokuratora i obronę.

KANAROWSKI W ROLI „BOHATERA".

Świadek Ziółkowski, starszy wywiadowca p. p. zeznał pod przysięgą, że osk. Kanarowski podszedł do niego na ulicy i odgrażał się, że Szumskiego, tego „Odesiaka" muszą stąd djabli wziąć. On, Kanarowski tak długo będzie pisał, aż Szumski stąd pójdzie".

Drugi świadek również zaprzysiężony woźny urzędu wojew. Rutkowski, który był obecny przy doprowadzaniu aresztowanego Mówki, zeznaje, że bicie aresztowanego nie miało miejsca. To samo zeznaje świadek Kątny — wywiadowca z Nowego Miasta, który obecny był przy zeznaniach Pawskiego. Wymienieni świadkowie stanowczo zaprzeczają, jakoby Mowkę wzgl. Pawskiego w czasie dochodzeń bito.

NAWET PODKOMENDNY DEMASKUJE KONTROLERA.

Zeznania powołanego przez obronę świadka Obrębskiego, robotnika z Nowego Miasta, członka „Obwiepolu", sprzeczne były z zeznaniami oskarżonych. Pytania, jakie stawiał świadkowi Kanarowski, obciążyły jeszcze w znacznym stopniu głównych oskarżonych. — Zeznania wszystkich świadków wykazały w zupełności bezpodstawność oszczerczych zarzutów „Słowa Pom.".

PRZEMÓWIENIE PROKURATORA WIŚNIEWSKIEGO.

Po przesłuchaniu świadków i zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator Wiśniewski. Porównywuje na wstępie stosunek społeczeństwa angielskiego do policji angielskiej i stosunek naszego społeczeństwa do policji polskiej. Przytacza szereg wypadków, jakie miały miejsce na terenie naszego miasta, kiedy to społeczeństwo miast pomóc funkcjonarjuszom pp. stawało w obronie przestępców. Na tem tle dochodziło często do pożałowania godnych zajść. Omawiając z kolei zadania policji, ciężką i odpowiedzialną służbę policjanta, prokurator dochodzi do słusznego wniosku, że policja nasza jest nawet za bardzo taktowna i opanowana, czego dowodzą chociażby wypadki, które miały miejsce w Toruniu 14 września ub. r. na wiecu „Centrolewu". Atakowano wówczas policję, obrzucano ją kamieniami; trzech policjantów odniosło bardzo poważne rany postrzałowe, a policja mimo wszystko nie dała się sprowokować i nie użyła broni.

METODY REDAKTORÓW „SŁ. POM."

Drugi punkt z jakiego proces ten należy oświetlić, to łatwość rzucania oszczerstw na policję i metoda stosowana przez „Sł. Pom." w walce z policją, w walce z niewygodnymi mu ludźmi. Redaktorów tego pisma rozzuchwalił zbyt niski wymiar kary i rezultaty, jakie prowadzona z całą systematycznością kampanja oszczercza, osiąga. W ostatnim czasie nie ma sprawy, nie ma dnia prawie, żeby nie było wypadku twierdzenia, że policja bije. — Na tle walk partyjno-politycznych „Słowo Pomorskie" rozpoczęło systematyczną, tendencyjną i oszczerczą kampanję przeciw policji. Ta akcja właśnie przeciw policji, to jeszcze jedna metoda walki. Tu szło o to, żeby podkopać w społeczeństwie tę resztkę zaufania, jakie policja ma, chodziło dalej o utrącenie za wszelką cenę, niewygodnego temu obozowi politycznemu człowieka, st. przod. Szumskiego. Przewód sądowy ustalił niezbicie, że Kanarowski odgrażał się, że „tak długo będzie pisał w „Słowie" dopóki Szumski nie pójdzie".

SKĄD INSPIROWANO?

Forma, jaką obrali osk. Mówka i Pawski świadczy o tem, że była inspirowana przez redaktorów „Sł. Pom.", u których przedtem byli. Oskarżeni mogli byli wytoczyć skargę — obrali jednak drogę drugą, rozpoczęli systematyczny atak na władze.

Reasumując swoje wywody, prokurator podkreśla, że, umieszczeniem tych artykułów wyrządzono wielką krzywdę st. przodownikowi Szumskiemu i uważa, że tego rodzaju postępowanie zasługuje nietylko z punktu widzenia moralnego na napiętnowanie, ale i z punktu widzenia prawnego na ukaranie, i dlatego wnosi o surowy wymiar kary dla oskarżonych.

GŁOS OBRONY.

Wywodów prokuratora nie zdołał osłabić obrońca oskarżonych mec. Michałek, domagający się uwolnienia wszystkich oskarżonych.

„CZYSTY" CZŁOWIEK PRZEMAWIA.

Oskarżony Kanarowski w ostatnim słowie w iście aktorską gestykulacją wygłosił przemówienie skierowane do galerji. Mówił przeważnie „o sobie", o swojej działalności, no i „zasługach" na terenie lubelszczyzny, nazywając siebie, całkiem niedwuznacznie „bohaterem". W pewnej chwili mówiąc o ostatnich zajściach z bezrobotnymi w Nowem Mieście (zajścia te inspirowane były przez OWP) osk. Kanarowski zwraca się do st. przod. Szumskiego:

— „Tak, panie Szumski, byłem bardzo ostrożny, i w piątek na zebranie O. W. P. do Nowego Miasta nie pojechałem".

Świadczy to o tem, że osk. Kanarowski był poinformowany o przygotowaniach i inspirowaniu rozruchów, które miały tam miejsce dnia następnego.

Oskarżony red. Różański podtrzymuje zarzuty podniesione pod adresem policji.

Po ostrej replice prokuratora, przewód sądowy zamknięto.

WYROK.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd wydał wyrok mocą którego skazani zostali: oskarżony PAWSKI na 2 tygodnie więzienia, osk. MÓWKA na 3 tygodnie więzienia, osk. KANAROWSKI i RED. RÓŻAŃSKI po 3 tygodnie aresztu (bez zamiany na grzywnę) oraz 5 zł. grzywny i poniesienie kosztów sądowych.

MOTYWY WYROKU.

Mówka i Pawski dopuścili się występku z par. 187 i par. 47, przez świadomie fałszywe twierdzenie, że byli bici przez Szumskiego w czasie śledztwa. Oskarżeni Kanarowski i red. Różański wiadomość podaną przez oskarżonych Mówkę i Pawskiego rozgłaszali w prasie. Fakt ten zdolny był podać Szumskiego w pogardę w opinji publicznej.

W umotywowaniu wyroku Sąd stwierdza, że twierdzenia oskarżonych nie zostały udowodnione jako prawdziwe. Ogłoszenie tych fałszywych twierdzeń osk. Mówki i Pawskiego w prasie nastąpiło za namową osk. Kanarowskiego. Z uwagi na ciężkość przestępstwa należało wymierzyć cięższą karę.

* * *

Wynik powyższy rozprawy stwierdza raz jeszcze ponad wszelką wątpliwość, jakiemi metodami posługuje się „narodowy" organ prasy endeckiej, by zwalczać w sposób oszczerczy te władze, w których ręku spoczywa ład i porządek wewnętrzny na terenie Pomorza. I znowu na czoło tej oszczerczej i antypaństwowej roboty wysuwają się współpracownicy i redaktorzy „Słowa Pomorskiego".

Osławiony Kanarowski znowu zjawia się przed kratkami sądowemi i tym razem wraz ze swym kolegą zostaje skazany za udowodnioną mu niecną, oszczerczą działalność prasową. Może się stroić w togę „męczennika", o którym wróble na dachu wiedzą, kim jest i jakie są jego sprawki.

Ręka sprawiedliwości karze redaktorów „Sł. Pomorskiego" trzytygodniowym aresztem. Opinja publiczna potępia jaknajostrzej ludzi, którzy mając w swem ręku taką broń, jaką jest prasa codzienna, nadużywają tej broni do wykroczeń państwowych.

* * *

Dowiadujemy się, że prokurator przy Sądzie Okręgowym w Starogardzie umorzył dochodzenia w sprawie wniesionej o rzekome pobicie Franciszka Mechlińskiego przez funkcjonarjuszy p. p. powiatu kościerskiego. W uzasadnieniu prokurator podaje, że świadkowie nie potwierdzili zarzutów skierowanych przeciwko policji. Pierwotne zeznania niektórych świadków zostały przez prokuratora obalone ze względu na pokrewieństwo z Mechlińskim, zeznania tych świadków były, jak stwierdzono, stronnicze i niewiarogodne.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że rzucone na funkcjonarjuszy p. p. podejrzenia były nieuzasadnione.

Na uwagę zasługuje fakt, że Mechliński w swoich zeznaniach stanowczo zaprzeczył, jakoby go bito.

Poświęcenie lokalu generalnego konsula Rzplitej Polskiej w Rzymie.



Przed kilku dniami odbyło się poświęcenie lokalu Generalnego Konsula Rzplitej Polskiej w Rzymie przy vio Solferina 11. Zdjęcie: stoją od strony prawej: ks. prałat Wróblewski, radca handlowy Ambasady Mikulski, radca Ambasady Tadeusz Romer, radca kanoniczny Ambasady przy Watykanie ks. prałat Skirmunt, ambasador Przeździecki, biskup Dubowski, konsul dr. Karol Rościszewski, dziekan korpusu konsularnego w Rzymie konsul Rovira, generał Zakonu Jezuitów O. Ledóchowski.

Pełną parą ku zniszczeniu Traktatu Wersalskiego

Niemcy otwarcie oświadczają że płacić nie będą

Znana ogólnie jest zeszłoroczna podróż byłego prezesa niemieckiego Banku Rzeszy Schachta do Ameryki i prowadzona tam przezeń **energiczna agitacja przeciwko Traktatowi Wersalskiemu,** a zwłaszcza płaconym przez Niemcy reparacjom. Schacht jest przedstawicielem tych nacjonalistycznych i kapitalistycznych kół Niemiec, które przez dążenia **do zrzucenia z Niemiec odpowiedzialności za wybuch wojny chcą pozbyć się wszelkich ciężarów i skutków przegranej.** Propaganda p. Hjalmara Schachta znajduje nadto ułatwienie w fakcie, że jest on stałym członkiem loży staropruskiej **„Królewski York Przyjaźni".**

Jako dalszy z etapów na tej drodze należy zanotować nowe wystąpienie w prasie dr. Schachta. Ogłasza on na łamach prasy nacjonalistycznej szereg skwapliwie drukowanych artykułów p. t.: **„Koniec reparacyj",** pod tym samym tytułem ma się w najbliższym czasie ukazać również jego książka.

Schacht żąda poprostu i bez ogródek, **aby Niemcy przestały płacić reparacje na rzecz b. Ententy.** Motywując to jednak przedewszystkiem wyłuszczonemi powyżej względami zasadniczemi, a nie jak inne sfery ciężkiem położeniem gospodarczem Niemiec dzisiejszych.

W roku 1929 udało się Niemcom uzyskać **rewizję planu reparacyjnego Dawesa i bardzo poważne ulgi w nowym planie Younga.** Obecnie Niemcy zaczynają otwarcie mówić o zaprzestaniu płacenia. Trzeba sobie niestety powiedzieć, że po przedwczesnem opróżnieniu Nadrenji, po zniesieniu kontroli wojskowej, po przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów i zapewnieniu im stałego miejsca i wreszcie po udałych próbach obniżenia reparacyj, **trudno będzie państwom koalicyjnym zmusić Niemcy do wykonania zobowiązań.**

W każdym razie widać, że Niemcy maszerują w 11 lat po wejściu w życie Traktatu Wersalskiego niemal **że pełną parą do jego likwidacji.**

Narady rolnicze

W dniu 27 bm. odbyło się u ministra rolnictwa dra Leona Janty-Połczyńskiego zebranie z udziałem posłów i senatorów pochodzących ze sfer rolniczych, oraz przedstawicieli sfer rolniczych i gospodarczych, na którem prezes F. Młynarski wygłosił referat na temat ostatnich międzynarodowych rokowań w sprawie kredytów rolniczych. Zebranie to zgromadziło około 90 osób.

Tajemniczy sfinks Terraciny

Czy na ziemi żyła rasa olbrzymów? — Sensacyjne odkrycie włoskiego uczonego

Uczony włoski Ewelnio Leonardi postanowił sobie za zadanie życia badanie śladów **rasy olbrzymów,** która jakoby istniała ongiś na świecie.

Niedaleko małego włoskiego portu Terracina natrafił on podobno na **sensacyjne ślady zamierzchłej kultury** gigantycznych naszych przodków. Odkrycie nastąpiło w niezwykłych okolicznościach, przypominających nieco nieprawdopodobne opowieści Wallace'a. Uczony badacz przechadzał się pewnego dnia wśród skał Pisco Montano i zajrzał ciekawie wewnątrz jakiejś rozpadliny: O dziwo — ujrzał wykutego w skale **olbrzymiego sfinksa,** który zdawał się mu przyglądać ironicznym wzrokiem, a na kamiennych wargach jego igrał zły **uśmiech...** Złudzenie było tak nadzwyczajne, że uczony zorjentował się natychmiast, że olbrzym kamienny nie może być **fantastycznym kaprysem natury,** lecz dziełem rąk ludzkich. Przedsięwziął więc natychmiast prace nad dostaniem się do wnętrza złomów skalnych i **stanął wobec nieoczekiwanego wprost bogactwa zabytków.** Skały były pokryte tajemniczemi napisami. W pobliżu zaś znajdowały się jakieś niezmiernie dziwne skamieniałe fragmenty: były to **SKAMIENIAŁE ORGANY LUDZKIE: SERCA, NERKI ZE SZCZĄTKAMI ŻYŁ i t. d.**

Prof. Leonardi nie był skłonny do przypuszczenia, że chodzi tu **o ofiary ludzkie,** jakiegoś religijnego kultu **lecz o skamieliny szczątków ludzkich,** prowadził też dalsze badania z niezmordowaną cierpliwością; wykopał nakoniec olbrzymie **dłuto.** Analiza chemiczna wykazała, że zostało ono zrobione **z meteorycznego żelaza** z prahistorycznej epoki bytu świata.

Zestawiwszy ze sobą te ciekawe wykopaliska, prof. Leonardi doszedł do sensacyjnych wniosków, że okolicę tą zamieszkiwała ongiś **jakaś przedpotopowa rasa ludzi,** która olbrzymiemi dłutami niesłychanych rozmiarów rzeźbiła **rysy swych bożyszcz na skałach.**

Tajemniczy sfinks Terraciny oczekuje teraz z zagadkowym uśmiechem **na sąd nauki.**

Złóżmy dowód swych uczuć dla Ojczyzny Marszałkowi Piłsudskiemu

Odezwa do społeczeństwa pomorskiego

Od wojewódzkiego komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego (Toruń, ul. Szeroka 11, tel. 355) otrzymujemy poniższą odezwę:

Powstały w roku ubiegłym z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych Komitet Obchodu Dziesięciolecia Zwycięskiego Odparcia najazdu Rosji Sowieckiej, dokonał olbrzymiej pracy w postaci urządzenia **we wszystkich najdalszych nawet zakątkach Rzeczypospolitej uroczystych akademji i obchodów miejscowej ludności**, które miały na celu przedewszystkiem przypomnienia dorastającemu młodemu pokoleniu o niedawnych dniach pełnych krwi, łez i chwały niezatartej, wydał cały **szereg ulotek, broszur i prac o znaczeniu propagandowem** dla wykazania zagranicy roli jaką Polska odegrała **w roku** 1920 w obronie kultury zachodniej przed najazdem dzikich hord ze wschodu oraz **ufundował wielką ilość tablic pamiątkowych** dla przekazania pamięci bohaterów poległych na pobojowiskach, za Ojczyznę — potomnym.

Obchodząc pierwsze dziesięciolecie czynu, **którego** chwała i skutki pozostaną **w** pamięci licznych pokoleń, — trzeba było tego dokonać tak okazale i w takich rozmiarach, na jakie zasługuje i na jakie winno stać 30-to miljonowy naród o zachodniej kulturze. To też ogrom pracy był tak wielki, że dopiero teraz zdążono z wykończeniem wszystkich tablic pamiątkowych.

Ponieważ moment ten zbiega **się z Imieninami Naczelnego Wodza, a zarazem Twórcy armji**, która odniosła to wiekopomne zwycięstwo — przeto dla ukoronowania i zakończenia tego obchodu — Komitet postanowił przeprowadzić wśród całego Narodu Polskiego, w kraju i na obczyźnie propagandę za tem, **aby każdy w kim bije serce polskie, kto docenia należycie doniosłość tego obchodu — złożył skromny dowód swych uczuć dla Ojczyzny i Armji — w ręce Jej Budowniczego i Twórcy I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, w postaci życzeń imieninowych.**

W tym celu Komitet wydrukował 5.000.000 pocztówek, które można wszędzie nabyć i proszę kierować je pod adresem:

Monsieur Marechal de Pologne
Józef Piłsudski
Funchal
Madeira,

gdzie obecnie przebywa Marszałek Józef Piłsudski.

R o d a c y!

Obierając też dla każdego przystępny sposób wyrażania swych uczuć względem Wodza Narodu, ufamy, że w przeddzień Imienin Marszałka **zdziwią się obce narody ilością wysłanych pocztówek**, które będą jednocześnie świadectwem naszej zwartości społeczno-narodowej i gotowości wytrwania zawsze przy boku swego Wodza, co w obecnej dobie różnych napaści na całość Rzeczypospolitej — **będzie miało decydujące moralnie znaczenie.**

Życzenia dla Marszałka na pocztówkach imieninowych wysyłać należy od dnia 7-go do dnia 12-go marca r. b. Termin dnia 12-go marca jest ostateczny, gdyż pocztówki wysłane później nadejść mogą po imieninach.

Porto normalne od pocztówki wynosi 30 groszy. — Można jednak wysyłać pocztówki, jako „druk“ (porto 10 gr.), lecz wówczas tekst życzeń łącznie z podpisem nie może zawierać więcej, aniżeli **pięć słów.**

H. Diamand — umarł



We Lwowie zmarł wskutek udaru **serca** Herman Diamand, przeżywszy lat 71. Herman Diamand urodził się dnia 3 marca 1860 roku we Lwowie, ukończył wydział prawny tamtejszego Uniwersytetu i w rodzinnem mieście poświęcił się adwokaturze. Jeszcze jako student wziął udział w ruchu socjalistycznym, jako jeden z założyciel: Polskiej Partji S. D. w Galicji. Od 1907 r. do 1918 posłował Herman Diamand ze Lwowa do parlamentu austrjackiego. Od chwili odrodzenia państwowości Rzplitej brał. Zmarły czynny udział w jej życiu politycznem. Od 1919 r. aż do trzeciego Sejmu włącznie piastował mandat lwowski. Do obecnego Sejmu nie wszedł pozostając pierwszym kandydatem „7“ na liście państwowej. Od 1918 roku do 1921 Diamand reprezentował P. P. S. w Międzynarodowem Biurze Socjalistycznem. Był członkiem delegacji do rokowań gospodarczych z Niemcami. Jako publicysta i pisarz polityczny, oprócz artykułów w prasie codziennej ogłosił następujące prace „Tablice statystyczne“, „Położenie Galicji przed wojną“ i „Vademecum statystyczne“. Herman Diamand był wytrawnym parlamentarzystą i znawcą spraw skarbowych i gospodarczych.

Chcą się pozbyć „dobrodziejstwa inwentarza“

Swego pupilka prasowego endecja chciałaby gwałtem podarować „sanacji“

Na łamach katarzyńskiego organu w nr. 47 z dn. 27 lutego pojawiło się niezmiernie charakterystyczne, a z gruntu kłamliwe „stwierdzenie“ tej treści:

„Stwierdzamy: **P. Mechliński jest dzisiaj członkiem stronnictwa Be-Be**; został do **niego przyjęty, chociaż dawniej mieszano go w prasie sanacyjnej z błotem.**“

Jest to wierutne kłamstwo. Z sekretarjatu Bezp. Bloku Wsp. Rząd. komunikują nam, że jest to zupełny absurd i typowe kłamstwo endeckie, ponieważ p. Mechliński, do niedawna redaktor endeckiej „Gazety Kościerskiej“ jako działacz endecki popełnił szereg czynów natury kryminalnej i jest jednostką, której przynależność do Stronnictwa Narodowego nie ulega żadnej wątpliwości.

Coś się jednak ostatnio w rodzince endeckiej popsuło, i p. Mechliński ogłosił cytowany już przez nas list otwarty, w którym zdemaskował próchno moralne stronnictwa narodowego i jego działaczy na Pomorzu.

Narazie jest tajemnicą, co tam między starymi endeckimi przyjaciółmi zaszło. O jakichś tajemniczych szczegółach napomyka „Słowo Pomorskie“. Zapewne brudy w rodzince wyjdą jeszcze na światło dzienne.

Niech je zatem piorą dalej między sobą! W poprzedniem omówieniu „Listu otwartego“ Mechlińskiego z przed kilku dni stanęliśmy na stanowisku, że cały list, bardzo przykry zresztą dla pp. von Wysockich i innych „filarów“ endecji, jest tylko odsłonięciem **części kulis** partji endeckiej na Pomorzu i konfliktem w łonie „narodowej“ rodzinki, a uczciwi ludzie dlatego nie mogą brać na serjo publicznego odżegnania się Mechlińskiego od swych przyjaciół z endecji, ponieważ p. Mechliński ma jeszcze do uregulowania cały szereg afer i spraw kryminalnych, wyrosłych na tle akcji tego „działacza“ w Stronnictwie Narodowem, iż zrozumiałe jest, że endecja chciałaby za wszelką cenę pozbyć się tego „dobrodziejstwa inwentarza“, który wysługiwał się latami ich „filarom“.

Aż do oczyszczenia się p. M. od tych zarzutów kryminalnych jest przecież bardzo wątpliwem, by ktoś z uczciwych ludzi miał chęć „przyjęcia“ go w swe grono.

Nie, wszyscy pozostawią go raczej na łonie rodzinki endeckiej!

---

6 i pół milj. żołnierzy

40 miljardów rocznie

Sekretarjat Ligi Narodów opracował ostatnio dane, dotyczące wojsk lądowych, morskich i lotnictwa, oraz wydatków na zbrojenia w 61 państwach świata.

Jak wynika z tych danych, państwa europejskie utrzymują łącznie ze swemi kolonjami armję czynną, **liczącą 3.906.000** żołnierzy, których utrzymanie i uzbrojenie kosztuje rocznie **około 25 miljardów złotych.**

Armja włoska wynosi **660.000 żołnierzy,** armja sowiecka — 562.000 (budżet wojskowy ponad 4 miljardy złotych), Francja — 596.000 żołnierzy (wydatki prawie 3 miljardy zł.), Anglja utrzymuje w służbie czynnej 357.000 żołnierzy, w tej liczbie również kraje mandatowe (budżet ok. 4 i pół miljarda zł.), Czechosłowacja — 229.000, Rumunja — 206.000, Niemcy — 114.200 żołnierzy w służbie czynnej (budżet ok. 1 i pół miljarda złotych). Armja polska, według tych danych, liczy **266.000 żołnierzy.**

Ogółem 61 państw świata utrzymuje armję, wynoszącą 6 i pół miljona żołnierzy na utrzymanie których wydatkuje się rocznie około 40 miljardów zł.

Stan bezrobocia

Ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 14 do 21 lutego r. b. wykazuje wzrost bezrobocia o 5.192 osoby. Liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 21 bm. wynosiła 361.804, z czego zasiłki ustawowe pobierało 126.670 osób.

Najsilniejsze natężenie bezrobocia według stanu z dnia 21 b. m. zanotowano m. in. na Pomorzu w Tczewie — 5.825 i Gdyni 3.443. Według poszczególnych zawodów bezrobocie przedstawiało się następująco: robotnicy budowlani — 40.580, włókiennicy — 34.745, metalowcy — 27.331, robotnicy niewykwalifikowani — 187.102. Liczba częściowo bezrobotnych na 21 bm. wynosiła 97.964 osób.

Olbrzymia afera w Nowym Jorku

na tle prohibicji

Afera objęła 1000 lekarzy i 500 aptekarzy

Najnowszą sensacją dnia w Nowym Yorku jest wykrycie olbrzymiej organizacji, **trudniącej się sprzedażą alkoholu.** Jest to największa afera skandaliczna, jaką wykryto od czasu zaprowadzenia prohibicji.

W skandaliczną sprawę wmieszanych jest przeszło **1000 lekarzy i 500 aptekarzy.** Dochody, jakie organizacja czerpała ze swych niedozwolonych obrotów **oceniają na 20 miljonów dolarów.**

Policja nowojorska przeprowadziła wielkie obławy, w których wyniku dotychczas aresztowano **24 najważniejszych pośredników.** Wśród nich znajduje się Morris Sweetster, główny agent **„króla przemytników alkoholu“**, Mannie Kesslera, któremu rząd nałożył podatek dochodowy od zysków, jakie ciągnął z samej sprzedaży alkoholu, w wysokości 7,5 miljonów dolarów. Alkohol sprzedawano na podstawie recept bezprawnych lekarskich, których w ostatnich 12 miesiącach wystawiono miljon 200 tysięcy.

SENSACYJNE MORDERSTWO.

Skandaliczna afera przybiera z dnia na dzień **coraz większe rozmiary,** każdy dzień przynosi coraz sensacyjniejsze szczegóły, wśród których **największą sensacją jest zamordowanie młodej dziewczyny Vivian Gordon,** jednego z najbardziej **obciążających** świadków.

Vivian Gordon, którą **znaleziono uduszoną** w parku Vancortland, **była bardzo** znaną osobistością w nocnych klubach Nowego Yorku. Posiadała ona luksusowe mieszkanie w najdroższej dzielnicy, obok rezydencji J. P. Morgana. Morderstwo wywołało dlatego tak wielką sensację, iż dokonane zostało w tych samych okolicznościach, w jakich w r. 1912 **zamordowany został Rosental**, w kilka dni po ujawnieniu na łamach pewnego dziennika, iż policja uczestniczy w zyskach tajnych spelunek gry. Vivian Gordon na kilka dni przed zamordowaniem doniosła policji, że **posiada materjał i dowody,** obciążające w poważny sposób **policję obyczajową.**

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE KILKU ŚWIADKÓW.

Kilka innych ważnych świadków obciążających znikło również w tajemniczy sposób z Nowego Yorku, usuniętych prawdopodobnie przemocą przez zainteresowane osoby.

W związku ze skandaliczną aferą podnoszą się znowu coraz liczniej głosy, zwalczające **ostro prohibicję,** którą nazywa się ogólnie najgroźniejszem niebezpieczeństwem społecznem Stanów Zjedn.. Znany adwokat z Richmondu, Henry Anderson, wygłosił ostatnio wielkie przemówienie, w którem ciskał gromy na prohibicję.

KRYMINALIŚCI i PROHIBICJA.

Tajny potajemny handel alkoholem, uprawiany przez elementy kryminalne, przynosi przestępczemu światu Ameryki rocznie **2 i pół miljarda dolarów zysku,** które przestępcy obracają na dalsze bezprawne interesy na wielką skalę, jak handel narkotykami, żywym towarem, szantaże itd. Równocześnie wzmaga się w **przestraszający sposób pijaństwo** wśród młodzieży. Prohibicja okazała się na całej linji zgubnym eksperymentem, który należy czemprędzej zlikwidować.

(w).

Z dnia

„Protestantyzm“ kwitnie...

Od pewnego czasu prasa endecka bawi się w „protestantyzm“, drukuje szpaltami „protestowiczów“ w sprawie brzeskiej i ludzie z Chełmży, Grodziczna, Groszków, Niedźwiedzia i Rumiana mają przyjemność, są ...drukowani z imienia i nazwiska w gazecie...

Tak z ciekawości przyjrzałem się takiej jednej liście i zrobiłem takie spostrzeżenia: Przedewszystkiem do „protestantów brzeskich należą wszyscy „Brzescy“, czy Brzeska żona, czy p. B. pomocnik koszykarski. Dalej gdzie są trzy siostry, to napewne podpiszą się w „proteście“ i to wszystkie trzy: więc trzy siostry Tramowskie z Dąbrówki, Paulina, Wanda i Marta, trzy siostry Zakrzewskie z Jeglji, więc Aniela, Weronika i Maksyma, trzy siostry Watkowskie z Ostrowitego: Marja, Anna i Bronisława, trzy Laskowskie z Rumiana: Bronisława, Jadwiga i Leokadja.

A więc popyt na trzy siostry: wszystkie jednej myśli i jednego poglądu, wszystkie protestują zgodnie, a temi trójkami to łatwiej idzie zbiórka, „protestantyzm“ szerzy się migiem...

Rzecz charakterystyczna, że tego partyjnego bąka z „protestami“ strzela każdy Bąk z Dąbrówki, czy to będzie Franciszek, czy Marja, a każdy Lis z Chełmży, choć raczej obuwiem się para niż polityką, też „drukuje“ się w gazecie...

Największe uznanie mam jednak dla zacnej rodziny państwa Krezymonów z Grodziczna: ci to tak od pieluszek do najstarszego wszyscy w **...sześcioro** na papier poszli i protest ci jest zacny, za całe Grodziczno starczy...

I tak radzimy i na przyszłość: są gdzie bliźnięta, lub trojaczki w kołysce, odrazu wszystkich dwoje, czy troje, trzy siostry, on i ona, razem się zbierze cześcioro i protest będzie rósł jak na drożdżach baba wielkanocna...

A potem można wyciąć, schować do kuferka i jak dorosną, to będzie pociecha, przecież już o nich stojało w gazecie...

To nic nie kosztuje, a warto... Nie??

Wolne Miasto Gdańsk

Kronika

Kalendarzyk imprez gdańskich:

Teatr miejski: dziś „Sturm im Wasserglas".

Scala: codziennie o godz. 20.15 przedstawienie z bardzo urozmaiconym programem.

Reichshof: Kabaret codziennie wieczorem o godz. 21.

Kino U. T.: dziś „Ariane".

Kino Capitol: dziś „Pension Schoeller".

Kino Odeon: dziś „Der rote Kreis" i „Die keusche Suenderin".

Kino Passagetheater: dziś „Dolores, die Sklawin einer Ehe"

Kino Rathauslichtspiele: „Das alte Lied".

Kino Gloriatheater: dziś „Pat i Patachon"

Kino Flamingo: dziś „Herzblut einer Mutter" i „Geschichten aus den Wiener Wald".

Ruch towarzystw

— Roczne walne zebranie Tow. Polek w Oruni odbędzie się w poniedziałek, 2 marca br. o godz. 19 (7 wieczorem) w Ochronce Polskiej w Oruni Niederfeld. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi — Zarząd.

— Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddz. Gdańskiego, odbędzie się we wtorek 3 marca rb. o godz. 17 w salce zebrań Klubu Polskiego przy ul. Neugarten 7 z następującym porządkiem obrad 1) sprawozdanie za rok 1930; 2) ustąpienie starego zarządu; 3) wybór nowego zarządu; 4) wolne głosy. — Wszystkich członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie uprzejmie uprasza — Zarząd.

— Nadzwyczajne walne zebranie Tow. śpiewaczego „Lutnia" w Gdańsku odbędzie się w środę, dnia 4 marca r. b. o godz. 20 w Domu Polskim. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

— Zebranie Tow. Ludowego „Gwiazda" we Wrzeszczu odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godz. 19 w salce zebrań Domu Akademickiego przy ul. Heeresanger. Na porządku dziennym m. i. wykład p. prof. Czartkowskiego. O liczny udział uprasza Zarząd.

— Zebranie Związku Podoficerów Rezerwy Koła Gdańsk odbędzie się dnia 3 marca b. r. o godz. 20 w małej sali Domu Polskiego, na które o liczne przybycie prosi Zarząd.

Lekcje śpiewu odbywają się:

Chóru Męskiego „Moniuszko" w Gdańsku we wtorki o godz. 20 w gmachu Dyrekcji Kolejowej.

Tow. Śpiewaczego „Cecylja" w Nowymporcie we wtorki i czwartki o godz. 20 w własnej sali w byłych koszarach przy ulicy Hindersinstrasse.

„Lutni" gdańskiej w środy, o godz. 20-ej w Domu Polskim.

„Cecylji" we Wrzeszczu w środy o godz. 20 w Domu Akademickim.

„Lutni" oliwskiej w środy, o godz. 20-ej w Ochronce Polskiej przy Ludolfinerstrasse.

„Harmonji" w Sidlicach w czwartki o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Kartuskiej.

Tow. Śpiewacze „Lira" — Staryszotland — w czwartki, o godz. 20 w Ochronce Polskiej w Oruni przy Niederfeldstrasse.

„Cecylji" gdańskiej w czwartki dla panów, w piątki dla pań, o godz. 20 w Domu Polskim.

Z miasta

— **Podziękowanie.** W dalszym ciągu złożyła na nagrobek dla ś. p. ks. Leona Miszewskiego, Polska Delegacja Rady Portu w Gdańsku 25 guldenów.

— Z austrjackiego konsulatu generalnego. Baron Leonard von Richter mianowany został administratorem austrjackiego konsulatu generalnego w W. M. Gdańsku.

— Śmiertelny wypadek. W piątek wieczorem przejechany został na placu Drzewnym w porcie cesarskim podczas przetaczania wagonów 30-letni robotnik Paweł Stender. Przejechanemu odcięta została noga i przygniecione ramię. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie jeszcze w nocy zmarła. Stender osierocił żonę i troje dzieci.

— **Cena rynkowa nabiału.** Na sobotnim targu w Gdańsku placono za funt masla 1,25—1.70 guldenów, za mendel jaj gld. 1.40—1,70.

Odpowiedź Treviranusowi

Do filji gdyńskiej Banku Gospodarstwa Krajowego wpłynęła suma 1314.87 zł., zebrana przez pracowników Gdańskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, i polskich urzędników pocztowych, na fundusz budowy łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi".

Święto Marszałka Piłsudskiego

Ważne uchwały Zarządu Gminy Polskiej

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego, wielkiego budowniczego i wodza narodu, twórcy państwa polskiego, także polski Gdańsk obchodzić będzie uroczyście. Ostatnie **posiedzenie zarządu Gminy Polskiej**, największej i centralnej organizacji ludności naszej w Gdańsku, które się odbyło pod przewodnictwem prezesa **Maliszewskiego**, specjalnie zajmowało się zorganizowaniem godnej **uroczystości imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego** w Gdańsku. Postanowiono **obchodzić dzień 19 marca** w formie uroczystej akademji, która się odbędzie na sali Stoczni Gdańskiej. Pan min. **Strasburger** przyrzekł swój udział i wygłosi przemówienie wstępne. Zarząd Gminy Polskiej uchwalił poprosić grono profesorów Gimnazjum Polskiego w Gdańsku o prelegenta, a chór „Moniuszko" o współudział, celem upiększenia uroczystości. Uchwały powzięte jednomyślnie przez obecny zarząd Gminy Polskiej, świadczą o **popularności wielkiej postaci Pierwszego Marszałka Polski** wśród całej Polonji gdańskiej, zgrupowanej dokoła obecnego zarządu Gminy Polskiej.

Zarząd Gminy Polskiej na tem samem zebraniu załatwił długi szereg bieżących prac, społecznych, oświatowych i gospodarczych. Z ostatniego **zebrania walnego Rady Delegatów Gminy Polskiej** wyciągnięto odpowiednie wnioski. Zebrania Rady Delegatów w przyszłości mają być zwoływane częściej, skoro tylko zarząd załatwi się z różnemi formalnościami. Szerzej omawiano **sprawę polskich nabożeństw** i postulatów społeczeństwa w dziedzinie kościelnej i szkolnej.

Z wielkiem zdziwieniem przyjęto do wiadomości informacje z Oliwy, gdzie **nabożeństwo polskie z kazaniem w języku polskim zapowiedziane w niedzielę na godzinę 11-tą nietylko się nie odbyło,** lecz gdzie **kościelny miał odwagę nabożnych wypraszać z kościoła.** Zarząd Gminy Polskiej postanowił w tej sprawie rozpocząć stanowczą akcję na terenie oliwskim i ewentualnie **zwołać wiec protestujący.**

Wspomnienia prezydenta Sahma

Opuszcza on Gdańsk ze smutkiem

Na posiedzeniu sfer towarzyskich i gospodarczych „Concordia" w Gdańsku po przemówieniu powitalnym syndyka dr. Heinemanna, przedstawiciela gdańskiej Izby Handlowej, zabrał głos b. prezydent senatu p. dr. Sahm, który między innemi oświadczył, że opuszcza Gdańsk z wielkim smutkiem. Serca jego nie przepełnia rozgoryczenie, ale nie może pozostać w Gdańsku, bo czuje się jeszcze zbyt młodym, aby siedzieć cicho i nie nie robić. Mówca w dalszym ciągu podkreślał swoje zasługi około Gdańska. Upatruje je w tem, że przez 12 lat, która to rocznica minęła 25-go lutego, kierował sprawami miasta Gdańska niejako, jako jego nadburmistrz. Jako specjalną zasługę własną przypisuje sobie p. Sahm, obronę gdańskich interesów w pierwszych latach przełomowych po wojnie światowej i rewolucji. Ciekawym jest fakt, że były prezydent senatu gdańskiego określa konwencję paryską wysoce jednostronną na niekorzyść Polski zawartą umowę ograniczającą prawa polskie przyznane traktatem wersalskim, jako najlepszy traktat z wszystkich, które kiedykolwiek Gdańsk zawarł. Niestety były prezydent senatu p. Sahm, nie wypowiedział się w swem przemówieniu pożegnalnym dokąd odchodzi. Przypuszczać jednak należy, że wraca do Rzeszy. Przemówienie zakończyło się wzniesieniem toastu na dalszą pomyślność i rozwój Gdańska.

Współzawodnictwo Stahlhelmoców i hitlerowców

Pułkownik Düsterberg w Gdańsku

Ruchliwa działalność szturmowych oddziałów Hittlera i całej organizacji partyjnej narodowych socjalistów na terenie W. M. Gdańska wzbudziła pewnego rodzaju zazdrość w szeregach wodzów miejscowego i pozamiejscowego Stahlhelmu. Podczas gdy u hitlerowców decydującą rolę odgrywa polityczna partja narodowych socjalistów, w szeregach Stahlhelmu przemożne wpływy posiadają nacjonaliści. Obie te partje we walce o władzę pozostają naturalnie w pewnem współzawodnictwie. Kto uważnie śledził rozwój wypadków w Gdańsku, jak zresztą w Niemczech, ten musi przyznać, że hitlerowcy zepchnęli Stahlhelmowców zupełnie na plan drugi. Podczas gdy dawniej wszystko mówiło o Stahlhelmie, dzisiaj wszystko mówi o hitlerowcach. W kołach decydujących Stahlhelmu postanowiono wobec tego w przyszłości zaznaczyć więcej żywotności. Do Gdańska specjalnie przybywa pułkownik Düsterberg w marcu, gdzie będzie przemawiał o zadaniach i celach Stahlhelmu a zarazem pouczał organizację, że niema ustawać we wysiłkach i współzawodniczyć z hitlerowcami.

Dbajmy o zdrowie swoje i dzieci zaprzestając używania margaryny

Od dłuższego czasu *północne powiaty województwa pomorskiego są zalewane wprost margaryną z Gdańska*, z którą wielkie samochody ciężarowe spotyka się na wszystkich szosach.

Dzięki pozornie niskiej cenie produkt ten kupuje ludność robotnicza i używa go do potraw zamiast masła. *Biedny obywatel nie wie, że margaryna to nie jest czysty tłuszcz roślinny, lecz jest to sztuczny produkt chemiczny, który wywołuje różne katary żołądka i kiszek, a u dzieci skrofuły.* Dlaczegóż nie mamy używać do potraw naszego solonego masła, które w cenie niewiele się różni, a dla zdrowia i ciala przynosi prawdziwą korzyść? Margarynę i różne podobne tłuszcze, jak np. „Gewürzschmalz" *wytwarzają Niemcy, a Gdańsk jest dla nich bramą przemytniczą dla zatruwania Polaków.* Zastanówmy się, czy nie jest to pewien rodzaj wojny chemicznej, wypowiedzianej nam przez zachodniego sąsiada? Zrozumiały to nasze władze państwowe w powiecie morskim i zarządziły szczegółową kontrolę nad tym handlem przez pobieranie próbek do badania, pieczętowanie produktów podejrzanych itd. Zrozumieć to jednak powinien każdy obywatel, każda gospodyni i raz na zawsze zaprzestać kupowania tego „ersatz" tłuszczu.

Z gdańskiej Rady Miejskiej

Przyszłe posiedzenie gdańskiej rady miejskiej odbędzie się w najbliższą środę o godzinie 16-tej w sali posiedzeń w ratuszu przy ulicy Długiej. Na porządku obrad rozmaite wybory, uchwała odnośnie obsadzenia urzędów stanu cywilnego poszczególnemi urzędnikami, sprawa obniżenia świadczeń właśc. realn. przy ul. Brösenerweg, sprawa przyłączenia urządzenia do ogrzew. do domu przy ul. Jopengasse 36/38, sprawa remontu sklep. w Dworze Artusa, rozpatrzenie rozmaitych wniosków radnych miasta. Po jawnym posiedzeniu Rady Miejskiej, odbędzie się posiedzenie tajne.

Gdańska giełda zbożowa z dnia 28 lutego 1931 roku.

(Notowania nieurzędowe).

Pszenica 130 funt. 14,75—15, 128 funt. 14.50, żyto 11.25, jęczmień browarowy 12,75—15. jęczmień pastewny 11.50—12.50, owies 12—13, otręby żytnie 8,50—9, otręby pszenne 10—10,25, na dostawę marzec, kwiecień nowa mąka pszenna 26, stara mąka pszenna 30, 60 proc. mąka żytnia 19.50.

Ceny hurtowe w guldenach gdańskich za 100 kg. franco wagon Gdańsk.

Roczne walne zebranie „Lutni" oliwskiej

W ub. piątek wieczorem odbyło się w Ochronce Polskiej w Oliwie **roczne walne zebranie miejscowej „Lutni"**, które zagaił prezes p. **Szulc**, witając przedstawiciela Okręgu p. **Grimsmanna**, oraz przybyłych członków.

Po załatwieniu formalności wstępnych przedstawił zarząd sprawozdanie z czynności za rok ubiegły, z którego dowiedzieliśmy się, że chór odbył — z powodu przerwy w lecie — tylko **32 lekcje**, na które uczęszczało przeciętnie 30 członków, odbył kilka zebrań, liczy członków **około 60**, w tem 20 nieczynnych, urządził 5 występów, śpiewał 2 razy w kościele i urządził kilka imprez. Dochód wynosił w roku sprawozdawczym 750,47 guld., rozchód 518,35, saldo na rok 1931 wynosi więc 232,12 guld.

Prezes p. Szulc podziękował p. prof. Romatowskiemu za jego cenną i bezinteresowną pracę jako dyrygenta, wyrażając zarazem nadzieję, że przyjmie urząd ten także na rok przyszły. Następnie wygłosił sprawozdanie w imieniu komisji rewizyjnej p. Woźniaczek, stawiając zarazem wniosek o udzielenie absolutorjum. W dalszym toku zebrania poproszono p. Grimsmanna na marszałka, który powołał do pióra p. Tejkowskiego, a na ławników pp. Woźniaczka i Bratkową. Ponieważ w dyskusji nikt głosu nie zabrał, podziękował marszałek w imieniu członków i zarządu okręgowego dotychczasowemu zarządowi Lutni oliwskiej za jego pracę, poczem udzielono mu pokwitowania. Zarząd, którego wybór odbył się szybko i sprawnie, składa się z następujących osób: Szulc — prezes (pon.), Koszecki — wiceprezes (pon.), Mey — sekretarz, Kreftówna — zast., Połczyńska — skarbniczka (pon.), Droszyński — bibljotekarz, Formela Stan. — zast. Kosecka, Bratkowa i Jarmułowicz — ławnicy. Na dyrygenta uproszono ponownie p. prof. Romatowskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. Woźniaczek, Tejkowski i Pawłowski. Po objęciu urzędowania postanowiono złożyć zarządowi Związku Urzędników Kolejowych serdeczne podziękowanie za złożenie 100 guld. na zakup pianina. Przy tej okazji zaznaczył p. prezes, że na fundusz na zakup nowego pianina składa się 200 guld. z kasy, 100 guld. ofiarowanych przez M. U. K., że spodziewany jest dar 100—200 guld. od Zjednoczenia Kolejarzy Polskich, tak, że będzie można jeszcze w roku bieżącym zakupić nowy instrument, konieczny tak bardzo do ćwiczeń, gdyż stary jest już prawie nie użyteczny. Wybrano też specjalną komisję, która zająć się ma zakupieniem odpowiedniego instrumentu, a w skład którego weszli pp. prof. Romatowski, Szulc, Woźniaczek i Pawłowski. Następnie przeczytał prezes zaproszenie na zebranie okręgu gdańskiego, które odbędzie się dnia 9 marca w Domu Polskim w Gdańsku. Jako delegaci wezmą udział w tem zebraniu prezes Szulc(dyr. prof. Romatowski, Kosecki i Mey, jako delegatów na zebranie związkowe, które odbędzie się 22 marca w Toruniu, wybrano pp. Koseckiego i Pawłowskiego. Omawiano następnie kwestję zjazdu okręgu gdańskiego, który uchwalono swego czasu urządzić w dniu 14 czerwca 1931 r. w Oruni. W sprawie tej nawoływał wiceprezes okręgowy do intensywnej pracy, aby Lutnia oliwska stanęła na odpowiednim miejscu podczas zjazdu. Następnie przedstawił dyrygent p. prof. Romatowski plan pracy w przyszłości, poczem po załatwieniu kilku drobniejszych jeszcze spraw zamknął prezes zebranie hasłem „Cześć pieśni!"

Eksport i import przez Gdańsk i Gdynię w dniu 26 lutego 1931 roku.

EKSPORT.

Przeładowano w porcie gdańskim 494 wag. 10.767 ton węgla, 39 wag. zboża, 4 wag. cukru, 195 wag. drzewa i 82 wag. innych towarów, w porcie gdyńskim 537 wag. 9.517 ton węgla, 14 wag. zboża, 30 wag. cukru i 64 wag. innych towarów.

Ładowało węgiel w porcie gdańskim 7, w porcie gdyńskim 10 wagonów.

IMPORT.

Przeładowano w porcie gdańskim 5 wag. złomu, 9 wag. sztucznych nawozów i 60 wag. innych towarów, w porcie gdyńskim 62 wag. złomu, 3 wag. sztucznych nawozów i 27 wag. innych towarów.

Z życia chełmińskiej grupy Zw. b. Uczestników Powstań Narodow.

Ostatnio odbyło się roczne walne zebranie grupy chełmińskiej Zw. b. Uczestników Powstań Narodowych R. P. Po zagajeniu i odczytaniu porządku obrad prezes p. Komosiński przywitał licznie zebranych członków oraz gości, wśród których znajdowało się 3 delegatów Zarządu Okręgowego pp. **Sysnarski, rotmistrz rez. Szymkowiak** oraz **p. Łoszniow**. W zastępstwie komendanta garnizonu Chełmno **p. pułk. Ajdukiewicza zaszczycił zebranie swoją obecnością p. kpt. Borowski z 66 p. p. oraz jako sympatycy oficerowie armji czynnej pp. kpt. Gruda z Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy i por. Jeleniewicz z 66 p. p.**

Odczytane przez sekretarza p. Kasprzyka protokóły z poprzedniego walnego oraz nadzwyczajnego walnego zebrania przyjęto bez zmian. Wybrany jednogłośnie na marszałka **p. Szymkowiak powołał** do pióra **p. Kasprzyka**, a na ławników **p. kpt. Borowskiego i p. Kaniewskiego.**

Obszerne i wyczerpujące sprawozdania ustępujących członków Zarządu pp.: prezesa, sekretarza i skarbnika przyjęto z uznaniem i oklaskami do wiadomości. **P. Matuszewski Edmund, jako** przewodniczący komisji rewizyjnej, złożył następnie sprawozdanie o czynności komisji, kończąc **wnioskiem o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.** Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty. W skład nowego Zarządu weszli pp.: **Kasprzyk** — prezes, **Matuszewski Bolesław — wiceprezes, Szczerbicki Zygmunt — I-y sekretarz, Trykowski — II-gi sekretarz, Cerafícki — skarbnik, Komosiński — komendant.** Do komisji rewizyjnej wybrano pp. **Machalaka Fr., Chylińskiego Franc., Bucholza i Domagalskiego. Do** sądu koleżeńskiego pp. **Dobrzalskiego, Wollfa i Matuszewskiego Edmunda.** Ławnikami zostali pp. **Robaczewski i Mielcarski.** Poczet sztandarowy tworzą pp. **Lipiński, Kurkowski i Wichrowski.**

W uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju tutejszej grupy udekorował członek Kapituły Orderu Krzyża Walecznych b. Armji Sprzymierzonej gen. Bułak-Bałachowicza p. rotm. rez. Szymkowiak pp. **kpt. Grude i por. Jeleniewicza.** Ze zasłużonych członków grupy otrzymało 18 wspomniany order. Równocześnie udekorował p. Szymkowiak 21 członków „Krzyżem Powstańca".

W wolnych wnioskach zabierali głos jako oficerowie armji czynnej pp. **kpt. Gruda oraz por. Jeleniewicz** i zachęcając do dalszej zgodnej współpracy oraz solidarności, obiecując także na przyszłość jaknajdalej idące poparcie. Tak samo p. **kpt. Borowski** w imieniu p. komendanta garnizonu przemówił w jędrnych słowach, zapewniając także współpracę i wydatną pomoc, przyczem złożył nowoudekorowanym Kawalerom swoje **życzenia.** Następnie przemawiali w słowach serdecznych p. **rotm. rez. Szymkowiak** oraz **p. Dobrzalski, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.**

P. Kasprzyk po krótkiem przemówieniu wniósł okrzyk na cześć Walecznej Armji naszej. Jako kandydaci na członków zgłosili się pp. **kpt. rez. Przybycich Marcin z Chełmna i Adam Wośkowiak z Torunia.**

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes solwował zebranie hasłem „Wolność", a nigdy i niczem nieugięta brać powstańcza zaśpiewała jedną zwrotkę znanej każdemu bojownikowi o wolność pieśni: „Choć burza huczy w koło nas".

Miła pogawędka przeplatana licznemi pieśniami żołnierskiemi, łączyła jeszcze długo naszych powstańców przy gościnnym stole wymieniających wzajemnio wspomnienia z dawnych walk o wolność.

Sosnowiecka fabryka dziesięciozłotówek

„Generalny sztab fałszerzy pod kluczem"

Jeszcze nie przebrzmiały echa sensacyjnego odkrycia przez policję berlińską „fabryki" polskich stuzłotówek, a już zaalarmowani zostaliśmy wiadomością, że polskie organa służby śledczej wpadły na **trop olbrzymiej organizacji fałszerzy banknotów polskich,** działającej na terenie wszystkich dzielnic Rzplitej.

Na ślad organizacji natrafiono w **Sosnowcu,** gdzie policja wykryła przed tygodniem **fabrykę dziesięciozłotowych** biletów Banku Polskiego, zakrojoną na wielką skalę i zaopatrzoną w najnowsze urządzenia graficzne.

Fabrykę prowadzili trzej bracia Wojdowie, z których jeden był **starszym przodownikiem policji.**

Po nitce trafiono do kłębka — „fabryka" sosnowiecka naprowadziła na ślad **„sztabu generalnego" bandy,** który obrał sobie za siedzibę **Wielkopolskę.** Pod Poznaniem, **w** maleńkiej wiosce mieszkał **„wódz" bandy,** znany dobrze policji wszystkich niemal państw Europy, międzynarodowy fałszerz **Tłustowski.** Jego najbliższymi pomocnikami byli **właściciel zakładów litograficznych w Poznaniu** Franciszek **Bulla** i dwaj mieszkańcy pow. **szamotulskiego** Józef **Sikorski** i Franciszek **Gąsior.**

Z Wielkopolski **czterej ci członkowie „sztabu generalnego"** bandy **wyjeżdżali na „inspekcje"** swych **„fabryk",** w różne okolice Polski.

Obecnie policja likwiduje bandę i **jej** działalność. Dotąd aresztowano **Bullę, Sikorskiego, Gąsiora,** ze „sztabu generalnego" i szereg mniej ważnych fałszerzy. Sam **„wódz" Tłustowski,** przeczuwając widać niebezpieczeństwo na kilka godzin **przed** przybyciem policji **uciekł.**

Nowa linja autobusowa Warszawa-Berlin-Paryż



Już w maju r. b. ma być uruchomiona przez konsorcjum polsko-niemiecko-francuskie międzynarodowa linja autobusowa Warszawa—Berlin—Paryż. Autobusy będą posiadały najnowocześniejsze udoskonalenia techniczne. W autobusie, który pomieści 25—30 osób, będą urządzone tualety, pokój bagażowy, bufet, a fotele będą tak skonstruowane, że bez trudu można je będzie przekształcić w wygodne łóżka. Podróż z Warszawy do Berlina ma trwać 12—13 godz. z Berlina do Paryża 27 godzin. Obciążony autobus będzie mógł rozwinąć szybkość od od 45 do 60 klm. na godzinę. Trasa obejmie miasta: Warszawa, Poznań, Berlin, Braunschweig, Hannower, Dortmund-Düsseldorf, Köln, Aachen, Lüttich, Brüssel, Cambrai, Paris. Zdjęcie: dyrektor nowej linji autobusowej p. Lüders trzyma w ręku projekt autobusu.

Podgorz

Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej odbyło się ub. soboty w lokalu p. Skrzypnika. Z powodu nieobecności prezesa i wiceprezesa obrady zagaił nacz. okr. p. B.Rutkowski, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe z wieczornicy urządzonej w dniu 1 lutego. Po przyjęciu na nowego członka aktywnego mistrza kominiarskiego p. Kobęzę i załatwieniu szeregu spraw ściśle wewnętrznych przewodniczący solwował obrady.

Złote gody. W dniu dzisiejszym obchodzą złote gody małżonkowie Józef i Apolonja z Bruegemanów Begerowie. Jubilatom „Szczęść Boże" na dalsze lata.

Przed imieninami Marszałka. We wtorek odbędzie się w sali Rady miejskiej o godz. 19,30 zebranie Komitetu do obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Zaproszenia już zostały wysłane. Sympatycy mile widziani.

Zebranie „Sokoła" odbędzie się we wtorek o godz. 19-ej w Hotelu Centralnym. Zarząd uprasza o liczne przybycie członków a zwłaszcza starszeństwa, ze względu na szereg ważnych spraw, które znajdują się na porządku obrad.

Unisław

Z życia Kółka Rolniczego. Zebranie reorganizacyjne Kółka Rolniczego Unisław odbyło się dnia 22-go lutego 1931 roku.

Kółko to od kilku lat nie przejawiało żadnej działalności.

Inicjatywa do przeprowadzenia reorganizacji Kółka wyszła od p. inż. Zygmunta Otmianowskiego, dyrektora P. T. R. Przygotowaniem zebrania zajął się p. J. Gumkowski. — W zebraniu, które odbyło się w lokalu p. Ehlerta w Unisławiu zebrało się kilkanaście osób z Unisławia i Głeżejewic. Po zreferowaniu przez Inspektora oświatowego P. T. R. p. M. Kowalskiego celu i zadań Kółka Rolniczego wszyscy obecni zapisali się na członków Kółka, poczem dokonane zostały wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. — W skład Zarządu Kółka weszli pp. *Jan Wójcik,* sołtys z Głażejewic jako prezes, Koralewski — administrator maj. Raciniewo — wiceprezes, Florjan Harudaj, rządca maj. Unisław, sekr., *Marjan Trawiński z Głażejewa — skarbnik, Aleksander Czajkowski z Unisławia — bibljotekarz. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Stanisława Ziembę z Unisławia i Fr. Rakowskiego* z Głażejewic. Ustalono następującą nazwę Kółka: Unisław — Głażejewo. Zebrania miesięczne odbywać się będą na zmianę w Unisławiu w lokalu p. Ehlerta i w Gorzejewic u Prezesa Kółka — o godz. 17.

W wolnych głosach poruszona została sprawa miejscowej spółdzielni mleczarskiej, mianowicie —przewodniczący Zarządu spółdzielni p. Klein prosił o zaapelowanie do właścicieli dużych okolicznych majątków, aby popierali spółdzielnię przez dostawę mleka. Mleczarnia ta płacąc za mleko ceny nie niższe od innych mleczarń, przy przerobie zwiększonej ilości mleka, zapewniłaby dostawcom swoim większe korzyści.

Zaznaczyć należy, że spółdzielnia wymieniona ma silnego konkurenta w mleczarni niemieckiej w Kokocku.

ŚWIECIE

— *Walne obrady Zw. Towarzystw.* Organizacją, ogniskującą w sobie życie społeczne wszystkich ważniejszych zrzeszeń społecznych miasta Świecia, koordynującą działalność tych zrzeszeń oraz uzgadniającą życie organizacyj społecznych z poczynaniami władz publicznych jest Zw. Towarzystw w Świeciu.

W dniu 26 bm. odbyło się roczne walne zebranie Zw. Towarzystw, na którem dotychczasowy zarząd czyli tzw. generalny sekretarjat złożył sprawozdanie z rocznej działalności Następnie marszałkiem zebrania wybrano p. Jaglę, dyr. szkoły rolniczej. Zarządowi dotychczasowemu udzielono na wniosek komisji rewizyjnej absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1931. Ponieważ dotychczasowi członkowie generalnego sekretarjatu odrzucili propozycję, wybrania ich nadal przez aklamację, przeto odbyły się wybory pojedyńczych członków generalnego sekretarjatu. Zaznaczyć należy, że proponowani kandydaci uchylali się od powierzanych im obowiązków, tak, że wybierający prosić musieli o nielekceważenie zaufania wyborców i przyjęcie zaszczytnych choć ciężkich obowiązków.

W rezultacie wybrano generalny sekretarjat w następującym składzie: Generalny sekretarz — p. Mahiłła, kier. szkoły wydziałowej, I sekretarz — p. inż. Ludwiczak, II sekretarz i zarazem referent prasowy: prof. Habel, skarbnik p. Domachowski.

Dotychczasowemu gen. sekretarjatowi, w skład którego wchodzili pp. prof. Zieliński, Z. Szczepański i L. Mahiłła, oraz p. Domachowski — wyrażono podziękowanie za dotychczasową działalność. Jako nowe towarzystwo przyjęto oddział Pol. Czerw. Krzyża, — którego prezesem jest p. Dr. Kwarta. P. dr. Kwarta w wolnych głosach apelował do obecnych o czynne poparcie Czerw. Krzyża, jako organizacji o ogromnem znaczeniu państwowem. Składka roczna Czerw. Krzyża wynosi 3 zł.

— **Występ teatru grudziądzkiego.** W dniu 25 b. m. teatr miejski z Grudziądza wystawił w Świeciu świetną komedję francuską Ludwika Verneuille'a p. t. „Egzotyczna kuzynka". Sala była wypełnioną do ostatnich miejsc, na co występ artystów grudziądzkiego teatru w zupełności zasłużył.

Lipno

— **Przeniesienia.** P. Wacław Krzyżanowski, starosta powiatowy w Lipnie, został zwolniony z zajmowanego dotychczas stanowiska i mianowany radcą ministerjalnym centrali ministerstwa spraw wewnętrznych. P. Feliksowi Kawczyńskiemu, referendarzowi w starostwie powiatowem w Lipnie, poruczono kierownictwo starostwem lipnowskiem.

Chojnice

— **Pożar szkoły w Osowie.** Dnia 21 b. m. o godz. 10-tej powstał pożar w zabudowaniach szkolnych w Osowie pow. chojnicki, który zniszczył stodołę i chlew, wyrządzając szkodę na sumę około 6.000 zł. Spalony objekt był ubezpieczony w Pom. Tow. Ubezpieczeń na sumę 4.200 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Dochodzenia w toku.

Kozibór

— **Z życia politycznego.** W związku z zamieszczoną notatką pod powyższym tytułem prostujemy, — w skład Zarządu wszedł jako skarbnik p. Walerjan Rutynowski, a nie Bułgnowski, jak mylnie podano.

Tyfus brzuszny w pow. morskim przedostał się z pod Warszawy

Epidemja dzięki energicznym zarządzeniom władz umiejscowiona w pierwotn. ogniskach

Przed niedawnym czasem donosiliśmy o wybuchu epidemji tyfusu brzusznego w powiecie morskim. Obecnie dowiadujemy się, że dzięki energicznym zarządzeniom władz powiatowych **epidemja tyfusu została umiejscowiona w pierwotnych ogniskach.** Osiem świeżych przypadków zachorowania dotyczy jednego domu w Kolonji Obłuże, dwa zaś w domach służby folwarcznej Śmiechowa. (Tu należy nadmienić, że badanie mleka dworskiego od p. Sziplaka zarazków tyfusowych nie wykazało). — **Wszystkich chorych umieszczono w szpitalach zakaźnych.** Domy odkażono, a w kolonji Obłuże Gdyński Zakład Oczyszczania Miasta opróżnił i zdezynfekował ustępy i śmietniki. **Dochodzenie epidemiologiczne wykazało, że tyfus ten został prawdopodobnie zawleczony do Obłuża aż z pod Warszawy.** W powiecie morskim nigdy epidemji takiej nie było.

Znaczna ilość zachorowań Kolonji Obłuże tłómaczy się strasznemi warunkami antysanitarnemi, w jakich żyje ludność robotnicza, pozbawiona najczęściej pracy. Chcąc przyjść z doraźną pomocą tej nędzy wyjątkowej, p. starosta morski Henszel, wyasygnował większą kwotę pieniężną a miejscowy Komitet wykupuje za tę gotówkę żywność i rozdaje ją najgłodniejszym.

Wielką rolę w opanowaniu zarazy przypisać należy pigułkom przeciwtyfusowym, które lekarz powiatowy za pośrednictwem miejscowych szkół i władz rozdał zdrowej ludności w celu zapobieżenia chorobie, a **które Departament Służby Zdrowia nadesłał bezpłatnie.**

KRONIKA

wtorek 3 marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Heleny
Wtorek Kunegundy

— Stan wody w Wiśle z dnia 28. 2. Zawichost +2.06, Warszawa +1.70, Płock +1.13, Toruń +2.80, Fordon +2.47, Chełmno +1.34, Grudziądz +1.13, Korzeniewo +1.65, Piekło +0.54, Tczew +0.27, Einlage +2.12, Schiewenhorst +2.38.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek 2. bm.: Teatr nieczynny.
Wtorek 3 bm. o godz. 20: „Miss Europa".

Repertuar kin:

Palace — „Wiatr od morza".
Światowid, ul. Prosta — „Młodość na bezdrożu".
Lux, ul. Strumykowa — „Gra o mężczyznę".
Corso — „Szajka grozy" z Eddie Polo.
Mars — „Awantury Miłosne".

Z miasta

— **Rozmowy o sztuce.** Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, elita naszego miasta będzie miała w najbliższych dniach niezmiernie miłą atrakcję. Znany nam z opowieści, odczytów i gawęd p. Sławoj wygłosi niezmiernie interesującą, oryginalną impresję o kamiennej duszy, ujętej w kształt stylów — o duszy starego Wilna. Bliższe szczegóły podamy później.

— **Pokwitowanie.** Starostwo Krajowe Pomorskie (Pomorski Wydział Wojewódzki) — udzieliło Towarzystwu Opieki nad Bezrobotnymi w Toruniu subwencji **w kwocie 4000 zł.** Za hojny ten dar składa Towarzystwo ofiarodawcy serdeczne Bóg zapłać. Boltowa — przewodnicząca Sekcji Dochodowej.

— **Kurs sanitarny w Toruniu.** Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu zorganizowała na życzenie Cechu fryzjerskiego kurs sanitarny dla fryzjerów mistrzów. Otwarcie kursu nastąpi przez lekarza powiatowego dnia 2 marca br. o godz. 20 w „Gospodzie Cechów".

— **Rejon III Koła Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem — Toruń** (Bydgoskie Przedmieście). **Walne zebranie członków rejonu III. odbędzie się o godz. 18,30 dnia 4 marca 1931 r.** w lokalu Sekretarjatu BBWR. przy ul. Bydgoskiej nr. 33, II piętro. O liczny udział w zebraniu członków i sympatyków prosi Zarząd.

— **Komunikat Tow. Opieki nad bezrobotnymi w Toruniu.** Towarzystwo Opieki Nad Bezrobotnymi — sekcja dochodowa — podaje do wiadomości pp. dostawców żywności na podstawie wydanych przez Towarzystwo bonów dla bezrobotnych, iż czeko otrzymane przy wymianie bonów od skarbnika Towarzystwa p. Januszkiewicza, należy zrealizować w Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu w przeciągu tygodnia od dnia wystawienia czeku. Czeki przedłożone w terminie późniejszym nie będą realizowane. Boltowa — przewodnicząca Sekcji Dochodowej.

— **Zebranie zarządu W. C. Z. S. Gryf** odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym (Brama Mostowa). Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków konieczna

Na białym czworoboku

Wiatr od morza. — Kino Palace.

Wszelkie przeróbki wielkich arcydzieł czy to na scenę czy na film, ogromnie je zwykle kaleczą. To też i „Wiatr od morza" jest fragmentaryczny i to jest jego słabszą stroną. Niemniej filmów takich powinniśmy mieć jaknajwięcej. Całą Polskę winny przelecieć wzdłuż i wszerz niosąc na skrzydłach wiatru od morza propagandę polskiej idei morskiej i ukochanie naszego wybrzeża. Niech cała Polska zobaczy na srebrnym ekranie kaszubskie snopy żyta, złocące się u stóp Bałtyckiej fali, rybaków, polskie morze i dźwigi gdyńskie.

Jakże przejmującym jest manifest pruski mobilizacyjny przybity w 1914 na domkach Helu, widok młodzieży kaszubskiej pędzącej na wielką wojnę przez pruskich żandarmów, prześliczna piosenka polska śpiewana przez marynarzy służących pod niemiecką jeszcze banderą: „bo świat jest wszędzie taki sam!" potem rozkład pokonanej armji pruskiej i port gdyński wolnej Polski.

Nazwiska takie jak Stępowski, Strachocki Malicka, Brodzisz, w pierwszym rzędzie Bodo mówią same za siebie. Piosenki Malickiej wypadły bardzo słabo. Rozwój dźwiękowca jest jeszcze zanadto i stato nascendi, żeby w pierwszorzędnych sztukach nie raził. Sceny morskie wspaniałe. Kino Palace przepełnione tłumem. Miejsc brak (zm).

Nowe władze Związku Oficerów Rezerwy koło Toruń

W ubiegłą sobotę odbyło się w szczelnie wypełnionej sali „Dworu Artusa" walne zgromadzenie koła toruńskiego Związku Oficerów Rezerwy. Obrady zagaił krótkiem przemówieniem p. dr. **Bogocz**, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzplitej oraz Marszałka Piłsudskiego, powtórzonym trzykrotnie przez zebranych.

Po odczytaniu przez p. **Niteckiego** protokółu z ostatniego zebrania przystąpiono do wyboru przewodniczącego. Marszałkiem zebrania wybrano p. **Donimirskiego**.

Sprawozdanie z działalności zarządu, oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej zdał p. dr. Bogócz, poczem uchwalono budżet koła na rok 1931, zamykający się po stronie dochodów sumą 3.800 zł., po stronie rozchodów sumą zł. 3.500.

Po uchwaleniu budżetu przystąpiono do wyboru nowych władz koła. Prezesem wybrany został olbrzymią większością głosów p. dr. Lewicki. W skład zarządu weszli p. dr. Bogocz jako wiceprezes, oraz jako członkowie pp. **Kirstein, Gralewski, Klimczewski, Młodnicki i Milewski.** Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. dr. **Kiwałę, Kaczorowskiego i Kamińskiego.** Jako delegaci na zjazd okręgowy wybrani zostali: pp. dr. **Lewicki, dr. Bogocz, mjr. Paluch, Jarecki, Schab, Olszański, Grzanka, Klimczewski i Świerzyński.**

W dalszym ciągu obrad przyjęto szereg uchwał o charakterze organizacyjnym m. in. uchwałę dotyczącą udziału Związku w Przysposobieniu Wojskowem.

Po załatwieniu szeregu spraw natury wewnętrznej marszałek p. **Donimirski** obrady solwował. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty".

Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Rady Miejskiej **roczne walne zebranie Oddziału toruńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.** O godzinie 17,30 zagaił Prezes Okr. PCK inż. Kołek zebranie, prosząc obecnych o wybór przewodniczącego zebrania. **Przewodniczącym** wybrano jednogłośnie **pułk. Dr. L. Sojkę, szefa sanitarnego DOK VIII.**

Po odczytaniu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, przedstawił **Prezes inż. Kołek,** działalność Zarządu w roku ubiegłym, która zaznaczyła się w życiu instytucji **dodatnim rezultatem.** Po zorganizowaniu biura i uporządkowaniu inwentarza, według wskazówek ostatniego walnego zebrania, przystąpiono do uporządkowania ewidencji członków. **Liczba członków rzeczywistych wynosi 200, dożywotnich 51.**

Zarząd zakupił w roku sprawozdawczym **samochód sanitarny kosztem 19.000 zł., i punkt sanitarny kosztem 10.000 zł.**

W dniu 1. 6. 1930 **spaliły się zapasy Oddziału pomieszczone w składnicy sanitarnej DOK VIII.** Zarząd wyszkolił **14** sióstr pogotowia sanitarnego w czasie od 15. 3. do 16. 6. 1930. W czasie od 1. do 8. czerwca 1930 r. urządzono **tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.**

Sprawozdanie kasowe za r. 1930 zamyka się **saldem 3052 zł.** Dochody w roku sprawozdawczym wynosiły 4585 zł., wydatki 2534 zł., saldo na 1 stycznia 1930 r. wynosiło 1001 zł. Z bilansu za rok 1930 wynika, iż majątek oddziału wynosi 25.406 zł. Budżet na r. 1931 preliminuje na różne wydatki **9170 zł.,** w tem na pogotowie sanitarne 6.300 zł., na propagandę, 440 zł., na koszty administracyjne 1900 zł., na różne wydatki 530 zł.

Ile kosztowała „Panienka z chmur"

Właściciele „Marwin-filmu" na ławie oskarżonych

W styczniu ubiegłego roku powstała w Toruniu spółka pt. „Marwin-film", która nakręciła pamiętny film „Panienka z chmur". Toruńska wytwórnia filmowa zakończyła niebawem swój krótki niezbyt fortunny żywot.

Założyciele spółki Artur Marwiński i jego synowie Bernard i Alfons znaleźli się w ub. tygodniu na ławie oskarżonych przed Izbą Karną Sądu Okręgowego, pod zarzutem „nabrania" szeregu łatwowiernych osób.

Familijna ta spółka nie dysponując własnymi kapitałami naciągała różnych przeważnie młodych ludzi, **obiecując im intratne posady.** —

Trybunałowi przewodniczy wiceprezes **Lipiński,** oskarża prokurator **Chmielewski,** oskarżeni bronią się sami.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, z którego wynika, że przez spółkę, która istniała tylko od stycznia do maja w 1930 r. i w tym czasie nakręciła jeden film „Panienka z chmur" — poszkodowani zostali niejaki Jastrzębski na 20 tysięcy zł., Widomski na 8 tys., Zentowski na 8 tys.

Pierwszy oskarżony Bernard Marwiński do winy się nie poczuwa. Twierdzi, że interes zapowiadał się dobrze. Interes się nie powiódł z powodu likwidacji spółki.

Drugi oskarżony Artur Marwiński również do winy się nie poczuwa.

Trzeci oskarżony Alfons na pytanie sędziego czy przyznaje się do winy, dziwi się, że znalazł się na ławie oskarżonych.

Przewodniczący zwraca uwagę: „Proszę odpowiadać na pytania, dopiero po rozprawie może pan się dziwić za co się pan znalazł na ławie oskarżonych".

Świadek Mazur likwidator masy upadłościowej zeznaje, że kapitał zakładowy miał wynosić 30 tys. zł., tymczasem w książkach wpisanych było 7 tys. zł. Na pytania sądu świadek wyjaśnia, że likwidacja przyniosła wszystkiego 2.100 zł. Pierwszy oskarżony pobierał z pożyczonych pieniędzy 1000 zł. pensji miesięcznie, drugi 500 zł, trzeci 300 zł. a jeszcze trzeciemu bratu ta sprytna spółka wypłacała dziennie od 10 do 15 zł. W ten sposób kapitał się ulotnił.

Po przesłuchaniu poszkodowanych Jastrzębskiego i Zentkowskiego, sąd na wniosek prokuratora odroczył rozprawę do 3 marca celem przesłuchania Widomskiego.

Dzień siatkówki

Okr. Ośrodka Wychow. Fiz.

W piątek 27 lutego br. na sali Szk. Podch. Art. rozpoczął się turniej gier sportowych, organizowany przez Ośrodek W. F. w Toruniu, zapoczątkowany rozgrywkami w Siatkówce w grupie szkolnej i wojskowej.

Wyniki są następujące: G. K. S. — Szk. Hand. **30:10 (15:1).** Gimn. Huf. P. W. — G. K. W. **30:14 (15:3).** Dyon Pom. Art. dr. A. — Kadra 8 dyonu tab. **30:21 (15.10).** 1 Baon Balonowy — 2 Baon sap. druż. A **30.12 (15:6).** Szk. Podch. Mar. Woj. druż. A — Dyon Pom. Art. dr. B **28:26 (75:11).** Szk. Podch. Mar. Woj. druż. B — Kadra 8 Baonu san. **24:19 (15:9).** Dyon Pom. Art. — 8 Baon sap. **30:6 (15:5).** Szk. Podch. Mar. Woj. druż. A — Baon Balonowy **30:17 (15:6).** Szk. Podch. Mar. Woj. dr. B — Dyon Pom. Art. **30:14 (15:11).**

Najlepszą grę dnia pokazała drużyna G. K. S., dwukrotny mistrz Torunia, który prawdopodobnie zdobędzie mistrzostwo Ośr. W. F. poraz trzeci i puhar wędrowny przejdzie na własność gimnazjum.

Ambitnie i dobrze technicznie grała Szk. Podch. Mar. Woj.. drużyna B.

Szk. Handl. wykazała duży postęp.

Finał grupy szkolnej G. K. S. I — G. K. W. 30:1 (15:1), skład zwycięsców: Tylja, Malak, Świtalski, Zieleniewski, Ketul, Wojtowicz. Finał grupy wojskowej szk. Podch. Mar. dr. A — dr. B 30:23 (15:12), zwycięski zespół wystąpił w składzie: Grabowski, Minkiewicz, Hackbeil, Bronikowski, Pienkiewicz, Janicki. Rozegrane w niedzielę spotkania w grupie organizacyj P. W. dały następujące wyniki: W. C. Z. S. Gryf — Sokół I 30:17 (15:13); T. K. Wiośl. — Druż. Błękitna 30'21 (15:12); Kurs Przod. lekkoatl. — K. P. W. 30:11 (15:5); Z. H. P. III — Strzelec dr. A. 30:18 (15:12); Sokówł II — K. S. Zuch 28:21 (13:15); W. C. Z. S. Gryf — Strzelec dr. B. 30:0 (15:0); Kurs Przod. 1-a — T. K. Wiośl. 30:10 (15:5); Sokół II — Z. H. P. III. 26—21 (11:15); W. C. Z. S. Gryf — Kurs Przod. 1-c 30:20 (15:10).

Do finału, który odbędzie się dnia 20-go marca o godz. 12 doszły drużyny W. C. Z. S. Gryfu i Sokoła II.

Na łódź podwodną

Związek b. Uczestników Powstań Narodowych R. P. Grupa Chełmno wpłacił w administracji naszego pisma kwotę 100 zł. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi".

Pod kołami pociągu

W ubiegłą niedzielę wydarzył się na **dworcu** Toruń-Miasto wypadek, który na szczęście nie miał poważniejszych następstw. Około godz. 8,30 w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg z Jabłonowa, przechadzająca się po peronie Helena Zabłocka poślizgnęła się i upadła na tor kolejowy tuż przed nadjeżdżający pociąg.

Maszynista zdołał jednak pociąg zatrzymać i ofiara nieszczęśliwego wypadku doznała tylko lekkich obrażeń.

Zawezwane pogotowie odwiozło **Zabłocką** do szpitala miejskiego.

Wieczory teatralne

Jubileuszowa premjera w Teatrze „Miss Europa",

operetka w 3-ch aktach **Al. Wilińskiego, na** czterdziestolecie pracy kompozytorskiej **jej** autora.

Teatr Miejski w Toruniu w ub. sobotę **miał** wygląd świąteczny.

Premjera złączyła się z uroczystością piękną i wzruszającą jubileuszu czterdziestolecia pracy kompozytorskiej kapelmistrza Teatru p. **Al. Wilińskiego.** Miasto, bywalcy teatralni mający dużo uznania dla pracy zdolnego i wytrawnego kapelmistrza, zjawili się w komplecie. Po drugim akcie scena zmieniła się w kwietny ogród, mimo śnieżystej pogody sobotniej. Kosze kwiatów dały wyraz temu uznaniu, z jakiem miasto odnosi się do pracy polskiego kompozytora, który długie lata na obczyźnie święcił tryumfy swym talentem, a u nas swe doświadczenie i swój talent wielostronny oddał scenie pomorskiej.

Dyrekcja teatru jubileusz swego muzycznego kierownika uświetniła pod każdym względem. Do wykonania tytułowej roli „Miss Europy", operetki p. Wilińskiego — Jubilata, zaangażowała artystkę opery warszawskiej p. Marję Kaluską, dała sztuce oprawę bogatą i pomysłową, cały zespół dostroił się do święta jubileuszowego ulubionego kapelmistrza, a publiczności zgotowano wieczór bardzo piękny, jeden z najlepszych w obecnym sezonie.

Faktura operetki „Miss Europy" nie jest może zbyt nowoczesna. Zwłaszcza w akcie pierwszym i trzecim znać było wzory operetkowe z okresu przedwojennego, ale akt drugi, doskonale reżysersko przygotowany, żywy muzycznie, o pełnem tempie operetkowem, przyjęty był przez publiczność entuzjastycznie.

Muzyczna strona operetki ma może pewne braki, ale traktowana lekko, z dużym zasobem efektownych i melodyjnych fragmentów, naogół bardzo się podobała, i przyjmowana była przez publiczność gorąco, pełnem uznaniem.

W partjach głosowych górowała oczywiście nad całym zespołem p. Kałuska. Jej piękny głos ratował niedociągnięcia głosowe jej partnera p. Zdzitowieckiego, który robił zresztą wszystkie wysiłki, by sprostać zadaniu.

P. Jaworski w roli hrabiego Sans-Parque dał jak zwykle kreację dobrą, bez przesady, razem z p. Olędzkim i p. Zarembiną ożywiali rwącą się chwilami akcję. Urocza była córka Jubilata p. Ninka Wilińska, której warunki zewnętrzne i temperament sceniczny rokują jak najpiękniejszą przyszłość.

Na osobną pochwałę zasługuje strona choreograficzna ostatniej premjery, której poziom stale się podnosi, a para naszych ulubieńców toruńskich — Grossówna i Gliński tworzą kreacje, które znalazłyby pełny poklask i sceny stołecznej.

* * *

Po drugim akcie w obecności całego zespołu, na tle bardzo efektownego finału, wśród powodzi kwiecia pojawił się na scenie kompozytor „Miss Europy", Jubilat — p. Wiliński, oklaskiwany entuzjastycznie przez zebraną publiczność. Do Jubilata przemówił naprzód w serdecznych słowach imieniem Dyrekcji p. dyr. Benda, potem składał mu życzenia im. Zarządu Gł. Z. A. S. P. p. Cornobis, im. filji Zaspu p. Rozmarynowicz, poczem upominki złożyli swemu dyrektorowi członkowie orkiestry i chórów.

Kosze kwiatów, burze oklasków wzruszyły Jubilata, który w serdecznych słowach „Bóg zapłać", podziękował za życzenia i owacje.

Setka depesz m. in. od Wojewody Pomorskiego, od przyjaciół i dyrektorów teatrów (jedna nawet z Aten), gorące życzenia dalszej 40-letniej pracy dla kompozytora, były dowodem tego uznania, jakiem cieszy się dyr. Wiliński w Polsce.

Wieczór pozostawił słuchaczom przemiłe wrażenie, a premjera sama będzie się napewno cieszyła długiem i zasłużonem powodzeniem.

Zastępca.

GDYNIA

Pierwszy polski statek handlowy pod równikiem

Zasięg polskich linij handlowych stale się rozszerza. Dotychczas nasza flota handlowa odbywała rejsy wyłącznie na północnej półkuli, obecnie jednak z zadowoleniem notujemy fakt, że śladem wielkich traktów morskich polska bandera handlowa zjawiła się również na drugiej południowej półkuli.

Statek „Niemen", który jak donosiliśmy zawinął niedawno na Maderę, w dn. 26 lutego minął port Pernambuco w Ameryce Południowej. Tem samem s.s. „Niemen" jest pierwszym polskim statkiem handlowym, który przeszedł równik, przecinając nawskos Ocean Atlantycki.

Kapitanem statku jest p. Rusiecki, jeden z najwcześniejszych absolwentów polskiej szkoły morskiej.

„Żegluga Polska" organizuje wycieczkę na kongres mleczarski do Kopenhagi

Koszt całej podróży od 350—500 zł — Zapisy do dnia 15 marca

W czasie od 12—17 lipca rb. odbędzie się w Kopenhadze międzynarodowy kongres mleczarski. Ze względu na postępujący rozwój gospodarki mleczarskiej w Polsce, a zwłaszcza na Pomorzu, kongres niewątpliwie zainteresuje nasze sfery rolniczo-przemysłowe.

Aby ułatwić wzięcie udziału w kongresie osobom zainteresowanym, P. P. „Żegluga Polska" zorganizuje specjalną wycieczkę do Kopenhagi, statkiem „Gdynia" o ile zgłosi się przynajmniej 50 osób. W wycieczce tej mogą brać udział również osoby, nie udające się na kongres.

Koszt wycieczki, trwającej od 12 do 19 lipca rb. wyniesie wraz z utrzymaniem, paszportem zagranicznym i wizą od 350 do 500 złotych, w zależności od zajmowanej kabiny. Należy nadmienić, że cena całej wycieczki jest niższą, niż bilet kolejowy naprz. z Gdyni do Kopenhagi i z powrotem. Pobyt w Kopenhadze potrwa 5 dni. Statek zatrzyma się w centrum miasta, co ułatwi zwiedzenie duńskiej stolicy.

Bliższych informacyj udziela i przyjmuje zapisy do dnia 15 marca rb. Wydział Pasażerski P. P. „Żegluga Polska" w Gdyni. Miejsca rezerwuje się po wpłaceniu zadatku w wysokości 50,— zł., które zostaną zwrócone bez żadnych potrąceń, o ile wycieczka nie dojdzie do skutku.

Kronika

— **Dyżur aptek:** Apteka pod Gryfem.

Repertuar kin.

Morskie Oko: „Rewja Hollywood".

Czarodziejka: „Zatoka śmierci" i „Wesoły pechowiec".

— **Młodociany desperat.** W ub. sobotę w godzinach południowych usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie Wacław Malinowski, liczący około 14—15 lat. Młodociany desperat ukrył się w tym celu w piwnicach domu Polskiej Ajencji Morskiej i tam popełnił swój rozpaczliwy czyn. Na szczęście spostrzeżono go w porę, dzięki czemu zdołano chłopca ocalić. Po zastosowaniu sztucznego oddychania i przywróceniu mu świadomości, odstawiono chłopca do zakładu Sióstr Miłosierdzia. Bliższe powody wypadku są narazie nieznane.

Skutki sobotniej wichury

W nocy z soboty na niedzielę szalała w Gdyni i na wybrzeżu straszliwa wichura, tworząc zaspy śnieżne na jezdniach i chodnikach. W godzinach wieczornych miasto wyglądało jak wymarłe, gdyż mało kto ważył się stawiać czoło rozszalałemu żywiołowi.

Ofiarą wichury padła „Mewa" o czem donosimy na innem miejscu.

Lekko uszkodzone zostały przez wichurę nabrzeżne statki „Majfrid" i „Gylsboda". Pozatem zerwane zostały liny, któremi przymocowany był statek „Katowice". Żadnych dewastacyj w urządzeniach portowych nie stwierdzono.

Podwójny program w kinie „Czarodziejka"

Dziś w poniedziałek kino „Czarodziejka" wyświetla wspaniały podwójny program „Zatoka śmierci", to wstrząsający swą grozą obraz z życia Rosji przedwojennej. Akcja rozgrywa się na wybrzeżach Morza Czarnego i przesuwa przed oczami widzów dzieje krwawego satrapy kozackiego, znęcającego się nad bezbronnymi ludźmi. Efektowne sceny bitwy na morzu, wstrząsające obrazy lochów więziennych i egzekucyj — pozostawiają wrażenie niezatarte.

Dla zrównoważenia nastroju, równocześnie z tą ponurą tragedją, kino wyświetla niezwykle wesołą, tryskającą humorem komedję ze znanym komikiem Monty Banksem. Tym razem gra on trudną rolę „wesołego pechowca", który mimowoli kompromituje ukochaną narzeczoną, zostaje niewinnie obwolany niebezpiecznym Don Juanem i uwodzicielem kobiet i na domiar złego posądzony jest o miljonową defraudację. Ale Bóg ma głupich w opiece. Sytuacja się wyjaśnia, „uwiedzione" żony wracają do mężów, a zręczna walka z bandytami i odzyskanie skradzionych skarbów rehabilitują Mont'ego w oczach surowego teścia. Film „Wesoły pechowiec" to śmiało rzecz można najweselszy film bieżącego sezonu, gdyż obfituje w niezwykle pikantne i dowcipne sytuacje i tryska szczerym, prawdziwym humorem.

GRUDZIĄDZ

Kronika

— Nocny dyżur aptek: Apteka pod Koroną, ul. Wybickiego 39 i Apteka pod Gwiazdą ul. Chełmińska 26.

Repertuar kin.

Apollo — „Janko muzykant".

Gryf — „Rapsodja węgierska".

Orzeł — „Ulubienica Maharadży" i „Miłość dziewczynki z Musichallu.

— Ogłoszenie. Magistrat Wydział Opieki Społecznej wzywa wszystkich miejscowych kupców, piekarzy i rzeźników, by w terminie do 7 marca zwrócili łącznie z rachunkami wszelkie bony wartościowe wydane przez Magistrat bezrobotnym na mięso, pieczywo, naftę i świece. Po upływie wyznaczonego terminu bony te tracą swą wartość i Magistrat ich nie wykupi.

— **Walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa** odbędzie się dnia 20 marca br., o godz. 6 wieczorem w auli Gimn. Klasycznego z następującym programem: Zagajenie i wybór przewodniczącego walnego zebrania, odczytanie protokółu z ostaniego walnego zebrania, sprawozdania przewodniczącej z całorocznej działalności koła, sprawozdanie skarbnika, z pracy hufców, sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybór nowego zarządu, wolne głosy. W razie nieprzybycia przewidzianej statutem ilości członków, pół godziny później odbędzie się zebranie, którego uchwały będą prawomocne.

— **Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła"** podaje do wiadomości ogółowi członków Towarzystwa, że walne zebranie odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 20 w Wielkopolance (górna sala) z następującym porządkiem obrad: 1) wybór prezydjum zgromadzenia; 2) sprawozdanie zarządu za rok ubiegły; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi; 5) wybory nowego zarządu na rok 1931; 6) wolne głosy. W razie gdyby na oznaczoną godzinę nie stawiło się pełne quorum członków, następnie odbędzie się następne zebranie o pół godziny później, którego uchwały prawomocne będą bez względu na ilość obecnych. Zarząd: (—) Jagodziński, prezes; (—) Dąbrowski sekretarz.

— **Zjazd Rady Okręgu III Sokolstwa Pomorskiego.** Przewodnictwo III Okręgu Dzielnicy Pomorskiej Zw. Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce zwołuje na dzień 22 bm. na godz. 10 do Grudziądza roczne posiedzenie Rady Okręgu III, najwyższej władzy w Okręgu. Posiedzenie odbędzie się w lokalu p. J. Kellasa przy ul. Wybickiego. Na posiedzenie powyższe przybędą przedstawiciele 10-ciu gniazd sokolich tworzących Okręg III oraz członkowie zarządu okręgu III. Zjazd poprzedzi msza św. o godz. 8 w kościele farnym.

— **Piorun w lutym.** W ubiegły piątek nieliczni mieszkańcy Grudziądza ujrzeli interesujące zjawisko. W godzinach popołudniowych zciemniło się nagle i uderzył gdzieś w okolicy ognistym zygzakiem piorun, któremu towarzyszył silny grzmot. Zjawiska takie w miesiącach zimowych należą do rzadkich. — Przez cały dzień naprzemian padał deszcz, śnieg i świeciło słońce.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dr. Kazimierz Tymieniecki, prof. Uniw. Poznańskiego wygłosi w Grudziądzu odczyt p. t. „O stałości granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu na tle stosunków granicznych polsko-niemieckich." Wykład odbędzie się we wtorek 3 marca o godzinie 18-ej w auli Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Trynkowej. Wstęp dla dorosłych 50 groszy, dla młodzieży i dla wojskowych niższych stopni 20 groszy.

— **Kradzież z włamaniem.** Borkowskiemu Pawłowi św. Wojciecha 20 skradziono ze składu cukierki, czekolady i pierniki ogólnej wartości 320 zł.

Wykład dla mistrzów krawieckich i samodzieln. krawców w Grudziądzu

Izba Rzemieślnicza urządziła w Toruniu dla samodzielnych krawców 4-tygodniowy kurs kroju męskiego, który znalazł uznanie kół miarodajnych.

Wykładowca togo kursu, p. Konieczny z Warszawy, właściciel szkoły kroju męskiego, przybędzie w niedzielę, dnia 1 marca b. r. do Grudziądza i wygłosi o godz. 14,30 w gmachu Izby Rzemieślniczej odczyt na temat: „Nowoczesny krój męski".

Groźny napad rabunkowy

W ub. środę o godz. 21 usiłowało 3 osobników dokonać napadu rabunkowego na rodzinie rolnika Trawera Gustawa w Zielnie pow. grudziądzki. Napastnicy uzbrojeni wtargnęli wpierw do stajni, gdzie pod groźbą rewolwerów zaciągnęli od służącego informacje co do posiadanej gotówki i stosunkach rodzinnych Trawerów, poczem usiłowali przez drzwi wtargnąć do mieszkania.

Na powstały hałas ktoś z domowników oddał przez okno 3 strzały, na które napastnicy odpowiedzieli również strzałami w powietrze, przyczem nikt z obecnych nie został ranny.

Zarządzony natychmiastowy pościg nie doprowadził narazie do ujęcia sprawców. Dochodzenia w toku.

Z ruchu strzeleckiego

Strzelcy w Ameryce na odpowiedź Treviranusowi. Niżej podajemy w całości list emigrantów — strzelców polskich w Buenos Aires, skierowany do Abramowicza, komendanta Związku Strzeleckiego w Białej Podlaskiej. — Świadczy on najlepiej o sile ducha, łączącej emigrantów z Ojczyzną. Zaznaczyć przytem trzeba, że inicjatorami zbiórki wśród tamtejszej emigracji byli dwaj strzelcy, którzy tam wyjechali.

„My Polacy, przebywający w Argentynie, chociaż wyemigrowaliśmy z ukochanej ojczyzny, aby znaleźć pracę na obczyźnie, czujemy w sobie silnego ducha Polski. Dowiedzieliśmy się z pism polskich, iż niemiecki minister Treviranus w mowie swej, wygłoszonej do swego narodu, zaznaczył:

„Zachodnia część Polski musi być stanowczo zabrana po raz wtóry przez Niemców, wbrew woli Narodu Polskiego".

My, Polacy na obczyźnie jesteśmy mocno przekonani, że Naród Polski na czele z Marszałkiem Piłsudskim pokaże silną pięść hakacie niemieckiej, gdyby odważyli się przekroczyć granice Rzeczypospolitej Polskiej. I my także gotowi jesteśmy w każdej chwili stanąć w obronie swej Ojczyzny, gdy zajdzie tego potrzeba.

Idąc za inicjatywą inwalidów łódzkich, przesyłamy chociaż —tak skromne datki na łódź „podwodną" „odpowiedź Treviranusowi".

Argentyna 14 grudnia 1930 r.

Następuje lista ofiarodawców, którzy łącznie złożył 35 pesetów, czyli 100 zł.

Programy radjowe

Poniedziałek dnia 4 marca.

Warszawa — 14.30 Djalog pt. „Rozmowa lekarza z matką" — na tem „Jak uchronić dziecko od choroby. 17,15 „O Tadeuszu Zielińskim wielkim helleniście" wygł. dr. Ignacy Wieniewski. 20,30 Koncert popularny. 22,00 P. Czary Jellenta „Pasażer z książką" 23.00 Muzyka taneczna.

Wiedeń — 19,30 Koncert Vacy Prihoda.

Monachjum — 19,35 „Car i cieśla" op. kom. Lortzinga.

Wtorek, 3-go marca.

17.45. *Warszawa.* Popularny koncert symfoniczny.

20.00 „Traviata", op. Verdiego z płyt gramof.

17.15 *Wilno.* „Wielki Brasławianin" (Tomasz Wawrzecki Wawrzecki), wygł. p. Otton Hedemann.

19.10. *Kraków.* „Z najnowszych badań biologicznych", wygł. dr. St. Skowron.

19.15. *Katowice.* „Z dziejów Polaków na Syberji po r. 31 i 63" (wg. książki Michała Janika), wygł. p. Olga Ręgorowiczowa.

ŚWIATOWID **Młodość na bezdrożu**
dramat erotyczny, będący oskarżeniem przeciw powojennemu rozluźnieniu obyczajów młodzieży. W 12 akt.
Ponadto nadprogram.
Dziś i dni następne!

DZWIĘKOWE — — KINO — — PALACE
Dziś i dni następne! Najpotęż. dźwiękowiec polski!
„WIATR OD MORZA“
pg. St. Żeromskiego. W rolach główn.
M. Malicka, A. Brodzisz, E. Bodo.
Uwaga: Ceny na ten film zniżone nie będą.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 3 marca 1931 o godzinie 9 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: szafę do rzeczy, 2 nocne stoliki, umywalnię, biurko. Zbiórka licytantów Szosa Chełmińska 33; o godzinie 11 u spedytora Sadeckiego: balon terpentyny, większą ilość mydła do prania i wody kolońskiej, bufet, kanapę, dywan, obrazy, nocne stoliki, umywalnię, maszynę do szycia, lustro, zegar, biurko, krzesła, stoliki, 2 ubrania, płaszcz gumowy, garnitur białych mebli, leżankę, dywany, 3 małe dywaniki, 2 pary firan, biurko, 2 fotele, 8 krzeseł, stół, maszynę do pisania, płaszcz letni, ubranie wizytowe, 2 bufety, kanapę, 2 nocne stoliki, umywalnię.

(—) Piechowiak, komornik sądowy. 6797

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 3 marca o 10 sprzedaję przy Żeglarskiej 10 przymusowym przetargiem za gotówkę: wagi stołowe, stół składowy, lodownię, szafę do rzeczy, około 20 funtów kiełbasy; o 10,30 u spedytora Sadeckiego: biurko, maszynę do liczenia, stół, 6 krzeseł, płaszcz; o 11,15 przy Kopernika 21: kanapę; o 12,30 w Rudaku u Kuntzego: 16 tomów i 180 książek, szafę do książek, leżankę, dywan, kanapę, obrazy. 6798

(—) Bartkowiak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

3. III. 31 o godz 11 przed południem licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: rozmaite obewie i urządz. składu, maszynę do pisania, bufet duży, szafę, biurko, 2 kanapy, umywalkę, 2 marm. płyty, bufet dęb., maszynę do szycia, fotel, obraz, stół, kanapę, zegar, palmę; o godz. 12 w połud. przy ul. Droga Czerwona 5: kompl. gabinet męsk., kompl. salon styl., pokój stołowy, fortepian i samochód.

(—) Kosiedowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

4. III. 31. o godz. 14,30 popoł. w Skłudzewie licytować będę za gotówkę: 2 świnie, centryfugę, młockarkę, maszynę do zboża i maneż, zbiór licyt. u p. Friedricha; o godz. 15,30 po połud. w Gierkowie: kanapę, lustro, dywan, fotel, zbiór licyt. u p. Pasztalskiej.

(—) Kosiedowski, komornik sądowy.

LICYTACJA.

W dniu 12 marca 1931 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy kolejowo-celnej (gmach Ekspedycji Tow.) sprzedaż licytacyjna towarów:

Ia. zgłoszonych, a niewykupionych w przepisanym terminie, jak części maszyn i kołowców, narzędzia, drut miedziany, części instrumentów muzycznych, sztuczne krążki do ostrzenia, maszyna do mielenia cukru, folja, papier, węże konopne;

Ib. mosiężne śruby zapędowe do motorówek, zabawki, kołki do fortepianów;

II. skonfiskowanych i zdeponowanych, a ostatnie nie podjęte w przepisanym terminie jak: wyroby galanteryjne, noże, widelce, scyzoryki, torebki damskie, różne tkaniny, konfekcja, herbata, wody mineralne, koniak, proszki do prania, zabawki i inne drobne przedmioty.

Towary nabyć może osoba najwięcej dająca za natychmiastową zapłatą. Towary wymienione pod Ib. nabyć można pod warunkiem powrotnego wywozu zagranicę.

Bliższe dane znajdują się w ogłoszeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym.

Wzywa się odbiorców towaru pod Ia. i b. do wykupu towaru najpóźniej w przeddzień licytacji. 6789

URZĄD CELNY BYDGOSZCZ.

Uchwałą spólników firmy: Bracia Grześkowiak, Towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością, dawniej L. Dammann i Kordes w Toruniu, z dnia 8 stycznia 1931 r. postanowiono rozwiązanie spółki. Likwidatorem ustanowiono kupca Kazimierza Mutha z Torunia. Wierzycieli wzywa się do zgłoszenia swych pretensji do 3 marca r. b. 6767

Toruń, dnia 23 lutego 1931 r.

Likwidator Kazimierz Muth.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Toruniu na zasadzie par. 33 Instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, **iż w dniu 6 marca 1931 r. o godz. 10 rano** w składnicy firmy W. Boettcher nast. wł. A Kulwicki w Toruniu przy ul. Łaziennej 10/12, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, celem pokrycia zaległości podatkowych: 20 książek kupieckich, 16 butelek atramentu, 25 paczek papieru listowego, 3 skrzynie gilz, 2 płaszcze jesienne, 1 kanapa pluszowa, 1 fotel, 1 lustro, 2 obrazy, 1 zegar regulator, 1 stół, 2 długie stoły, 6 krzeseł giętych, 1 garnitur koszykowy, 1 aparat radjowy 3 lampkowy, 3 młockarnie, 6 mtr. materjału na ubranie, 4 ubrania męskie, 144 par obuwia damskiego, 1 szafa ogniotrwała, 50 kg. mydła do prania, 200 kapeluszy letnich damskich, 1 parasolka, 1 piec żelazny, 10 f. cukierków rozmaitych, 1 lampa naftowa, 50 bomb czekoladowych, 2 puszki cukierków. 8 puszek rozmaitych cukierków, 20 puszek próżnych, 23 szklanek małych do piwa, 10 szklanek małych do lemoniady. 19 paczek machorki, 50 tabliczek czekolady, 1 waga stołowa i ciężarki, 2 pary bucików damskich, 2 kanapy, 2 rowerki dziecięce, 60 par bucików sportowych, 60 par spodni sokolich trykotowych koloru granatowego, 1 wóz, 1 maszyna do pisania marki „Adler“ 1 magneto, 12 rowerów dziecięcych, 1 rower męski, 1 samochód osobowy marki „Ford“, 6 kartonów zawierające kapelusze, koszule i krawaty, 27 kapeluszy męskich. 20 koszul wierzchnich, 10 tuzinów kołnierzyków białych męskich, 4 kapelusze słomiane, 1 bufet, 1 kanapa, 2 fotele. 6794

Toruń, dnia 27 lutego 1931 r.

Kierownik Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Toruniu.

Klisze

kreskowe. i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografji - - -

Chemigrafja „Dnia Pomorskiego“

Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

Szkółki drzew i krzewów ozdobnych oraz owocowych w Państwow. Nadleśnictwie Wirty
poczta Borzechowo, powiat Starogard, stacja kolejowa Zblewo

mają do sprzedania

po cenach konkurencyjnych, znaczne ilości najpiękniejszych odmian drzewek iglastych ozdobnych w wieku . . . . 2—6 lat
krzewów liściastych ozdobnych . . 3—6 „
kilka tysięcy porzeczek białych, czerwonych i czarnych . . . . 2—4 „

Najdogodniejsze źródło zakupu dla letnisk nadmorskich. Udzielamy wyczerpujących informacyj. Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki. 6796

MYDŁA

tani tydzień
6758
J. Kapczyński
Szczytna 13.

Śledzie

pełnotłuste 8 sztuk 1 zł.
Grelewicz,
Toruń, Wielkie Garbary 29.
6770

Sezon wiosenny nadchodzi!

Każdy zdrowo prowadzony interes, warsztat pracy przedsiębiorstwo musi pomyśleć o

propagandzie — — — — — i reklamie.

zwłaszcza gdy chodzi o kupiectwo i o klientelę, która

robi zakupy sezonowe.

Reklama ogłoszeniowa jest podstawą rozwoju firm i ożywieniem obrotów w sprzedaży.

Pismem, które czytają sfery posiadające, ziemiaństwo, inteligencja pracująca, urzędnicy, wojsko, a więc ***sfery które kupują — to***

„Dzień Pomorski“

„Dzień Bydgoski“
„Gazeta Gdańska“
„Dzień Kaszubski“

Największe korzyści przynoszą ogłoszenia w naszych pismach.

Urząd Wojewódzki Pomorski Wydział Rolnictwa
Nr. R. M. II. — 1717.

Ogłoszenie przetargu.

Pomorski Urząd Wojewódzki Wydział Rolnictwa

ogłasza ustny przetarg

na przedzierżawienie majątku państwowego Pluskowęsy, powiat Wąbrzeźno, stacja Kolei Kowalewo, ogólnego obszaru około 384,84 ha, na czas do dnia 30 czerwca 1937 roku.

Przetarg odbędzie się dnia 13 marca 1931 roku o godzinie 10-tej w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim, w pokoju Nr. 45.

Kandydaci ubiegający się o dzierżawę winni wykazać się:

1) wybitną praktyką rolniczą.
2) polską przynależnością państwową,
3) referencjami organizacji rolniczych,
4) posiadanym własnym majątkiem w wysokości 100.000 zł.
5) złożonem wadjum w Kasie Skarbowej w kwocie 5.000 zł.

Piśmienne oferty winny wpłynąć do U. W. do dnia 12 marca 1931. Bliższych szczegółów udziela U. W. Wydział Rolnictwa, pokój Nr. 44. 6795

Za Wojewodę:
(—) Cecenlowski.
Naczelnik Wydział Rolnictwa.

Sekretarz adwokacki

ze znajomością w notarjacie

potrzebny

zaraz lub od 1 kwietnia 1931.

Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorskiego“ pod nr. 6792.

Meble

Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, garnitury klubowe, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

Wytwórnia Mebli

ul. Grudziądzka 90
w Toruniu. 6581

Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 3 marca 1931 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: 170 butelek różnego wina, 1 maszynę do szycia, 2 nocne stoliki i 1 kuteway z kamizelką. 6799

(—) Linde, komornik sądowy.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Co do majątku Marji Domnik w Pucku na wniosek wspólnej dłużniczki wdraża się z dniem dzisiejszym ti. z dniem 17 lutego 1931 r. o godz. 9 przed południem postępowanie upadłościowe, ponieważ zaprzestała wypłat. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Józefa Budzisza pomocnika biurowego komornika Kreji w Pucku. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 26 marca 1931 r.. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 marca 1931 r. o godz. 10 przed południem — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 22 kwietnia 1931 r. o godz. 10 przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 20 marca 1931 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. 6793

Sąd Grodzki w Pucku.

PRZETARG.

Szefostwo Budownictwa Wybrzeża Morskiego w Gdyni

ogłasza niniejszem

przetarg nieograniczony

na roboty remontu konserwacyjnego i głównego budynków Marynarki Wojennej w garnizonach Gdynia, Puck, Świecie i Toruń.

Oferenci mogą składać oferty na każdy garnizon osobno, lub też na wszystkie garnizony.

Ogólna generalna oferta przewiduje wykonanie następujących robót ziemnych, brukarskich, murarskich, ciesielskich, stolarskich, kowalsko-ślusarskich, blacharskich, dekarskich, wodociągowo-kanalizacyjnych, malarskich, zduńskich i elektrycznych.

Przetarg odbędzie się dnia 20 marca 1931 r. o godzinie 10.30 w lokalu Szefostwa Budownictwa Wybrzeża Morskiego w Gdyni (Oksywia).

Oferty z warunkami nabywać można w Szefostwie Budownictwa za zapłatą 4.00 zł. za każdy zeszyt poszczególnych robót.

Na żądanie, oferty mogą być wysyłane za zaliczeniem pocztowem.

Szef Budownictwa Wybrzeża Morskiego. 6800

Wyprzedaż inwenturowa

zniżka do 30%
MEBLE
Bronisława Serocka
św. Ducha 12. 3697

Zgubiłem

Książeczkę wojskową Nr. 454 którą unieważniam znalazca zechce zwrócić. Matuszak, Kluczyki Nr. 30 poczta Toruń II. 6774

Torebki damskie,

parasolki, parasole, teczki, walizki, piłki gumowe, manikury, necesery, laski, portmonetki, proszę przekonać się ceny najtańsze towar dobry.
W. Szymański,
Toruń, Król. Jadwigi 12/14. 6756

Salon Dzieł Sztuki

Krajobrazy: **Zakopane, Bałtyk, Adrjatyk.**
Stary Rynek 27 II p. obok firmy: „LODY WŁOSKIE“
Wejście bezpłatne
6642

Gabinet Kosmetyczny

„Markiza“

przy ul. Bydgoskiej nr. 46. Średnicka, przyjmuje od 10 rano do 7 wiecz. Masaże lecznicze, kosmetyczne maski odmładzające, upiększające i Hennowanie. 6620

TANIO

Krawaty
Szelki — Paski
Getry
Podwiązki
Ceny znacznie zniżone!
B. Wilamowski
TORUŃ 6291
ul. Żeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego

W poniedziałek, dnia 2 III. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 3 III. o godz. 20-tej
„Miss Europa“
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilińskiego z występem gośc. Marji Kaluskiej.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Układ morski

pierwszorzędnem zabezpieczeniem pokoju europejskiego

Zakończenie rozmów angielsko-francusko-włoskich

Paryż. Jak donoszą z Rzymu, Włochy **zaakceptowały z drobnemi zastrzeżeniami, postanowienia,** sformułowane w Paryżu w wyniku narad ministrów angielskich i francuskich **w sprawie morskiego traktatu rozbrojeniowego.** Uzgodniona formuła podobno ustala program morski **do roku 1936, przyczem zawiera zgodę Włoch na pewną przewagę marynarki francuskiej** pod względem tonażu w rozmaitych kategorjach statków.

Wzamian za to jest Francja gotowa do **ustępstw kolonjalnych,** mianowicie do **rewizji granic w Afryce,** do przyznania statutu Włochom, zamieszkałym w Tunisie i do **udzielenia Włochom pożyczki.** Porozumienie z Włochami uważają w Paryżu za **pierwszorzędne zabezpieczenie pokoju europejskiego.** Uchodzi także za prawdopodobne, że Mussolini przeprowadzi rewizję polityki włoskiej.

Ugoda Italji z Francją wywołała **w Niemczech** zrozumiałe zdenerwowanie, czego wyrazem był demarche ambasadora niemieckiego u sekretarza Stimpsona i u Hendersona. Z tonu prasy **angielskiej można** wywnioskować, że na konferencji morskiej były omawiane również ogólne sprawy polityczne.

Prasa francuska nacechowana jest naogół optymistycznie.

Konferencje były prowadzone w niezmiernie przyśpieszonym tempie i przy **silnym nacisku angielskim.** Rząd Mac-Donalda jest zachwiany, budżet przewiduje okrojenie wydatków marynarki wojennej. **Anglja nie ma pieniędzy na zbrojenia morskie i nie chce by się inne państwa zbroiły.**

Rzym, 2. 3. (Pat). Prasa niedzielna komentuje z żywem zadowoleniem **porozumienie,** osiągnięte przez dyplomację **angielską** i włoską, przyczem poraz pierwszy mówi się **o czynniku ekonomicznym,** który bezwątpienia odegrał w czasie obrad wybitną rolę.

Paryż, 2. 3. (Pat). Dzienniki omawiają **układ zasadniczy,** zawarty w **Rzymie** w sprawie **rozbrojenia morskiego,** robiąc zastrzeżenia co do **nieznanej** jeszcze **treści układu.** Prasa zapytuje, czy uzgodnione punkty widzenia włoski i angielski odpowiadają uzgodnionym **poglądom Francji i Anglji.** Prasa podkreśla, że przy całej dobrej woli **Francja nie mogłaby pójść na nowe koncesje,** naruszając z takim trudem ustanowioną równowagę.

Paryż, 2. 3. (Pat). Ministrowie **Henderson i Aleksander** przybyli **do Paryża** dziś **po południu.** Na dworcu powitał ich **Briand** Ministrowie udali się bezpośrednio z dworca na Quai d'Orsay.

Paryż, 2. 3. (Pat). Narady ministrów Francji i Anglji zakończone zostały o godz. 18.30. Porozumienie, osiągnięte przez ministrów spraw zagr. i marynarki **Anglji, Francji i Italji** zalecone będzie przez nich do zatwierdzenia rządom zainteresowanym.

Rzym, 2. 3. (Pat). Rzymski „Messaggero" pisze: Osiągnięte **w Rzymie porozumienie,** które trzeba wierzyć, **zaakceptowane zostanie przez Paryż,** nabiera specjalnego znaczenia w przededniu zwołania niowej, której celem jest nie tylko stwierniowej, które celem jest nie tylko stwierdzenie szczerej woli narodów współżycia pokojowego. Ta gwarancja pokojowego współżycia w praktyce sprowadza się do ścisłej współpracy w dziedzinie gospodarczej. Współpraca ta nie może zaistnieć bez atmosfery wzajemnego zaufania. Akcja dyplomatów angielskich w Rzymie przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji.

(w) Paryż, 2. 3. (tel. własny). Briand i Dumont przyjęli przedstawicieli prasy francuskiej, którym udzielili informacji **o pomyślnem zakończeniu pertraktacyj francusko-włosko-angielskich.** Briand wyraził **głębokie zadowolenie** z powodu osiągnięcia porozumienia. Minister marynarki podkreślił, że szczegóły porozumienia, a zwłaszcza wszystkie **liczby** podane w prasie, są **nieścisłe i fałszywe.** Treść ugody zostanie opublikowana **dopiero wówczas,** gdy **rząd angielski** porozumie się **z dominjami** i uzyska **ich zgodę** na układ. Pozatem należy przedtem uwiadomić jeszcze o porozumieniu **Stany Zjedn. i Japonję.**

„Przegląd broni" w Brunświku



Wódz narodowych socjalistów niemieckich Adolf Hitler, odbywa obecnie „przegląd broni" w całych Niemczech. Na zdjęciu widzimy go (na lewo) w chwili odbierania defilady podczas wielkich uroczystości hitlerowskich w Brunświku, w których wzięło udział około 50.000 członków tej organizacji. Hitlerowi towarzyszy minister spr. wewn. Brunświku, dr. Franzen (na prawo w okularach).

Ostatnia posługa Hermanowi Diamandowi

Lwów, 2. 3. (PAT.). W dniu dzisiejszym odbył się tu pogrzeb wybitnego działacza socjalistycznego, byłego posła a ostatnio radnego miasta Lwowa dr. Hermana Diamanda. Kondukt pogrzebowy ruszył na cmentarz żydowski o godz. 11-tej przed południem. Nad trumną przemawiali przedstawiciele PPS., ukraińskiej socjaldemokratycznej partji i Bundu. W pogrzebie wzięli udział posłowie **Barlicki, Niedziałkowski, Kwapiński, Dubois** oraz parę tysięcy osób. **Latarnie ulic,** któremi przeciągał kondukt pogrzebowy **okryte były kirem.**

Wielki proces moskiewski rozpoczął się w niedzielę

(w) **Moskwa,** 2. 3. (Tel. wł.). Wczoraj w niedzielę rozpoczął się w **Moskwie wielki proces polityczny przeciw 14 socjalistom,** oskarżonym **o działalność wywrotową.** Wśród oskarżonych znajdują się Groman, Suchanow, Scher, Beracki, Iwkow, Salkin, Petunin, Teitelbaum, Ginsberg, Sokołowski, Rupin i Jenotański.

Akt oskarżenia zarzuca 14 socjalistom, iż pracowali w kierunku **obalenia rządu sowieckiego.**

W pierwszym dniu rozprawy odczytano akt **oskarżenia,** niezmiernie obszerny, liczący **110 stron** pisma maszynowego i przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Gmach sądu otoczony jest przez silny oddział wojska G. P. U.

75 godzin i 23 minuty w powietrzu

przelatując przestrzeń 8.188 km

Oram, 2. 3. (Pat). Lotnicy **De Roussutrot i Rossy** pobili o godz. 3.08 **światowy rekord długości lotu** w zamkniętej przestrzeni, utrzymując się w powietrzu **68 godzin i 13 minut.**

Poprzedni rekord wynosił **67 godz. i 13 min.** Lotnicy nie przerwali lotu i o godz. 5.07 pobili rekord przebytego dystansu. Lotnicy wylądowali o godz. 10.19, po locie, który **trwał 75 godzin i 23 minuty. Lotnicy pokryli przestrzeń 8.805 km.** Rekord przebytego dystansu poprzednio wynosił 8.188 km.

O godz. 2 zerwał się gwałtowny wiatr, który zmusił lotników do wzniesienia się wyżej.

Gazy cuchnące

w belgijskiej izbie deputowanych

Bruksela, 2. 3. (Pat). Na posiedzeniu izby deputowanych wszczęto **obstrukcję za pomocą gazów cuchnących. Około 30 deputowanych doznało lekkich objawów zatrucia.** Władze prowadzą śledztwo.

Samochód pod lodem

(w) Goeteborg, 2. 3. (tel. wł.) Na jeziorze **Red** w pobliżu Goeteborga **załamał się samochód** z 6 osobami i wpadł pod lód. Szofer i jeden pasażer zdołali się wyratować, podczas gdy 4 **osoby poniosły śmierć.**

Austrja zawiera konkordat ze Stolicą Świętą

Wiedeń, 2. 3. (Pat). Rząd austrjacki postanowił wejść w kontakt ze **Stolicą Apostolską** w sprawie zawarcia **konkordatu.** Rząd i stronnictwa chrześcijańsko-społeczne stoją oddawna na stanowisku, że **bez konkordatu** nie da się przeprowadzić w Austrji **reformy prawa małżeńskiego.** Dodać należy, że sprawa konkordatu poruszana już była przez wicekanclerza dr. Schobera w czasie jego wizyty w Rzymie.

Potop na wyspie greckiej

Wiedeń, 2. 3. (Pat). Z powodu oberwania się chmury wyspa **Leukas** została częściowo **zalana przez morze.** Ofiar w ludziach nie było. Wyspa **Leukas** jest najbardziej wysuniętą na północ z wysp archipelagu **Jońskiego** i obejmuje 287 **km.** kwadr. oraz liczy **38.000 mieszkańców.**

Administrator apostolski w Pile

Administratorem apostolskim (prałatem) prałatury w Pile został mianowany **dr.** Franz Hartz, kanonik w Berlinie. **Nowy** ten dostojnik kościelny na Pogranicze, **jak** wiadomo licznie bardzo zamieszkałe **przez** polską ludność, podobno nie umie **wcale** po polsku.

Depesze sportowe

Drużyna B. K. S. — najlepszym zespołem polskim w boksie.

Katowice, 2. 3. (Pat). W Katowicach **odbył** się mecz finałowy o **drużynowe mistrzostwo Polski w boksie** pomiędzy B. K. S. Katowice a I. K. P. Poznań. **Zwyciężyła drużyna B. K. S. 10;6,** zdobywając **drużynowe** mistrzostwo Polski na rok 1931.

Prymat Polski w jeździe figurowej na lodzie.

Katowice, 2. 3. (PAT.). Na sztucznym torze lodowym w Katowicach rozegrano onegdaj zawody o **mistrzostwo Polski w jeździe figurowej.** Pierwsze miejsce w konkurencji **pań** zdobyła pani **Śniadecka** z Warszawy — **47 pkt.** Pierwsze miejsce w konkurencji panów zdobył p. **Marmol** ze Lwowa 99,6 pkt. przed **Iwasiewiczem** z Warszawy — **94 pkt.**

„Czarni" — mistrzem Lwowa w hokeju.

Katowice, 2. 3. (PAT.). W Katowicach odbyły się **zawody hokejowe** o mistrzostwo Lwowa, w których pierwsze miejsce i **tytuł mistrza** zdobyła drużyna **Czarni przed Lechją** i Pogonią.

„Maraton sztafetowy" narciany.

Zakopane 2. 3. (PAT.). W dn. 1 marca odbył się narciarski **bieg sztafetowy 5 razy 10 km.,** w którym brały udział reprezentacyjne zespoły okręgów narciarskich Polski. **Meta** i start na Bystrej. **Dystans 50 km.** podzielony był na pętle 10 km. o wybitnie płaskim profilu. Warunki na trasie bardzo ciężkie. Zawodnicy biegli w czasie śnieżycy. Bieg ukończyło 7 sztafet. Pierwsza sztafeta **S. N. P. T. T.** ukończyła w czasie **2 godz. 48 min. 39,8 sek.,** drugie miejsce zajęła sztafeta Wisła I. w czasie 2 godz. 53 min. 45 sek. W ogólnej klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął **Marusarz** z S. N. P. T. T. w czasie 32 min. 43 sek., drugie miejsce Berych.

13-letnia Wiedeńka walczy z Sonją Hennie o laur mistrzostwa świata.

(w) **Berlin,** 2. 3. (Tel. wł.). W niedzielę rozegrano w Berlinie mistrzostwa światowe w jeździe figurowej na lodzie. **Mistrzem świata** został **ponownie Wiedeńczyk Schaefer** przed Amerykaninem Turnerem i Bayerem z Berlina.

W jeździe figurowej dla pań o tytuł mistrzyni świata toczyła się zacięta walka między **dotychczasową mistrzynią, sławną Sonią Hennie** a wschodzącą gwiazdą, młodziutką, **13-letnią Wiedeńką Hildą Hołowską.** Ostatecznie Sonia Hennie obroniła swój tytuł, a młodziutka Hołowska zajęła drugie miejsce. **Trzecie** miejsce i tytuł mistrzyni Europy przyznano Wiedeńce Fritzi Burger.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1.— zł — w tekście . . . . 0.60 zł
Drobne: za słowo 15 gr., pierwsze słowo podwójnie
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 zniżki. komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . . 50 "
Drobne za słowo 5 fen. tytułowe . . . . 10 "
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michalik Stefan Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Staatgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Wejherowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Cyprjan Karpiński Inowrocław, ul. Toruńska 9.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski" „Dzień Bydgoski" „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska"
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3,40 zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.— zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3,36 zł
pod opaską i . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięczna w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł